Wydanie G

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V Bydgoszcz, wtorek 8 kwietnia 1952 r. Nr 85 (1151)

Pomoc i przykład ZSRR — źródłem wspaniałego budownictwa Polski Ludowej

Depesze uczestników IV Krajowej Narady Budownictwa do Towarzysza Stalina i Towarzysza Bieruta

Dnia 5. IV. 1952 r. w Belwederze w Warszawie w obecności Prezydenta RP Bolesława Bieruta członków Rządu RP, członków KC PZPR i członków ambasady ZSRR odbyło się podpisanie umowy między ZSRR, a Rządem RP o budowie wysokościowego gmachu Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. W imieniu Rządu RP umowę podpisał Premier Józef Cyrankiewicz, w imieniu Rządu ZSRR ambasador i minister pełnomocny A. Sobolew. Foto CAF — J. Baranowski

DO

TOWARZYSZA JÓZEFA STALINA

PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZSRR

MOSKWA - KREML

W czasie IV Krajowej Narady Pracowników Budowlanych Polski Ludowej otrzymaliśmy wiadomość o nowym dowodzie przyjaźni i pomocy, którą obdarzają nasz wyzwolony naród narody Związku Radzieckiego, budujące komunizm pod Waszym genialnym kierownictwem.

Pałac Nauki i Kultury, który stanie w centrum Warszawy, będzie wspaniałym pomnikiem nowych braterskich stosunków między narodami, które Wy osobiście głosiliście i teraz tak szeroko i wspaniale realizujecie.

Nowe pokolenia narodu polskiego ucząc się z Waszych wskazań będą miały jeszcze jeden szczególnie piękny i monumentalny przykład ich głębokiej prawdy i twórczej siły.

Nas, budowlanych, szczególnie uradowała otrzymana dziś wiadomość o tym, że nasi radzieccy towarzysze przyjadą do nas, aby nie tylko poświęcić odbudowie Warszawy swą pracę i duże środki materialne — ale co jest dla nas szczególnie cenne, nauczyć nas na konkretnej budowie stosowania wszystkich wspaniałych osiągnięć, jakie wypracowało na budowach moskiewskich wysokościowców budownictwo radzieckie — najbardziej przodujące pokojowe budownictwo świata.

Wyrażając naszą wdzięczność za ten wspaniały dar, zobowiązujemy się wobec Ciebie, Drogi nasz Towarzyszu i Nauczycielu, że wielkoduszną pomoc — Waszą osobiście, Rządu i narodów Związku Radzieckiego — wykorzystamy jak najlepiej, aby budować Polskę Socjalistyczną, mocne ogniwo obozu pokoju i postępu, który pod Waszym przewodem walczy o szczęście całej ludzkości.

Niech żyje międzynarodowa solidarność klasy robotniczej!

Niech żyje Towarzysz Stalin — Wielki Przyjaciel Polski Ludowej nasz ukochany Wódz i Nauczyciel!

* * *

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

BOLESŁAW BIERUT

WARSZAWA - BELWEDER

Uczestnicy IV Krajowej Narady Budownictwa, zwołanej w obliczu wielkich zadań trzeciego roku Planu Sześcioletniego składając wyrazy hołdu i głębokiego poważania, meldują Ci, Ob. Prezydencie, że dla uczczenia 60 rocznicy Twych urodzin 250 tys. robotników, przodowników, techników i inżynierów podjęło zobowiązania produkcyjne wartości przeszło 100 milionów złotych.

Jednocześnie przyrzekamy Ci, Ob. Prezydencie, że plan rzeczowy w budownictwie będzie przez 500-tysięczną rzeszę budowlanych wykonany przed terminem przy obniżeniu kosztów własnych i podniesieniu jakości wykonywanych robót.

Na Kujawach rozpoczęły się siewy

Spółdzielnie produkcyjne powiatu Inowrocławskiego przystąpiły już do siewów wiosennych. W niedzielę, dnia 6 bm. w godzinach rannych 20 traktorów POM w Sikorowie wyjechało w pole. Na pierwszym z nich wyjechała przodownica pracy odznaczona „Gwiazdą Pstrowskiego" Jolanta Zaremba.

Zawieszone na traktorach transparenty głosiły: „Ruszamy w bój o większą wydajność z ha", „Z honorem wykonamy podjęte zobowiązania", „Słowa Towarzysza Bieruta są zawsze z nami".

Traktory te wyjechały na pola spółdzielni produkcyjnych: Sielec, Kościelec Kujawski, Skalmierowice, Baranowo — Łęg, Racice, Grodztwo, Radojewice i Dąbrowa Biskupia.

W dniu tym spółdzielcy z Racic i Ostrowa rozpoczęli pierwsze zasiewy grochu.

* * *

Małorolni i średniorolni chłopi gromady Szeroki Kamień (powiat szubiński) przyłączając się do współzawodnictwa, podejmowanego przez wieś pomorską dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Przywódcy i Nauczyciela ludu polskiego Prezydenta RP Bolesława Bieruta zobowiązali się podnieść wydajność zbóż ozimych i jarych z ha o 3 q, wykonać plan dostawy żywca w 117,5 proc. oraz zwiększyć pogłowie bydła o 15 sztuk.

Również chłopi gromady Sadłogoszcz postanowili siewy wiosenne przeprowadzić w 5 dni od czasu rozpoczęcia pracy, przez zastosowanie racjonalnej uprawy gleby podnieść wydajność zbóż z ha o 1,5 kw. oraz dostarczać do mleczarni o 20 proc. więcej mleka aniżeli dotychczas.

W ślad za chłopami z Sadłogoszcza poszła gromada Barcin, która postanowiła zwiększyć wydajność zbóż z ha o 1 kw. oraz w obowiązkowej dostawie żywca wywiązać się w 120 proc.

M. Malinowski

* * *

Do współzawodnictwa w sprawnym i przedterminowym dokonaniu siewów wiosennych przystąpili chłopi gminy Koronowo powiatu bydgoskiego.

Gromada Starydwór zobowiązała się podnieść wydajność z ha, zwiększyć hodowlę bydła i trzody chlewnej, siew wiosenny przeprowadzić przedterminowo stosując ziarno kwalifikowane odpowiednio zaprawione i siać wyłącznie siewnikami.

Podobne zobowiązania podjęli chłopi z gromady Bytkowice, którzy ponadto uprawią i obsieją dodatkowo 120 ha odłogów.

Kazimierz Czarnomski

Po ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji

Ogólnonarodowa dyskusja nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej została zakończona. Trwała ona 10 tygodni i plon jej jest niezwykle bogaty.

Dyskusja nad projektem Konstytucji była ogólnonarodowa w dosłownym tego wyrazu znaczeniu. Na tysiącach i tysiącach zebrań w zakładach pracy, w gromadach, w blokach, na punktach dyskusyjnych, w szkołach i na wyższych zakładach naukowych, w prasie i radio uczestniczyło w dyskusji wiele milionów obywateli — robotników, chłopów pracujących i inteligentów, kobiet, młodzieży, uczonych, pisarzy i żołnierzy.

Nigdy jeszcze naród polski nie przeżywał podobnych dni. Wielomilionowe rzesze po raz pierwszy w toku ogólnonarodowej dyskusji brały aktywny udział w opracowaniu projektu ustawy zasadniczej — Konstytucji, która utrwala wywalczone zdobycze ludu pracującego i jest narzędziem walki o urzeczywistnienie ustroju siły i dobrobytu Ojczyzny — ustroju socjalistycznego.

Punkt po punkcie, artykuł po artykule prześledziliśmy projekt Konstytucji, porównaliśmy z naszym życiem dzisiejszym i stwierdziliśmy: tak, to jest sama prawda, tak właśnie jest, takie są nasze prawa, zagwarantowane tą zasadniczą ustawą, której projekt dyskutujemy. Porównaliśmy nasze życie dzisiejsze w państwie ludu pracującego, w państwie coraz silniejszym, w państwie otoczonym przyjaciółmi, z beznadziejnym życiem w Polsce burżuazyjnej i obszarniczej, Polsce wyzysku kapitalistycznego, Polsce nędzy, bezrobocia i słabości, Polsce którą burżuazja uczyniła zwykłym pionkiem przesuwanym na szachownicy świata przez nikczemne ręce imperialistów francuskich, niemieckich, angielskich czy amerykańskich.

Porównaliśmy projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z burżuazyjnymi konstytucjami międzywojennymi, z pseudodemokratyczną konstytucją z 1921 r. i jawnie faszystowską 1935 roku.

Tamte konstytucje były konstytucjami kapitalistów i obszarników — Wierzbickich, Falterów, Radziwiłłów, Potockich, konstytucjami faszystów Piłsudskiego, Rydza, Mościckiego i ich pomocników Arciszewskiego, Zaremby, Mikołajczyka i Tatara, ale nie były konstytucjami narodu polskiego. Ten projekt Konstytucji jest naszym projektem, utrwala n a s z e zdobycze, n a s z e prawa i n a s z ą władzę — ludową. Jest projektem Konstytucji narodu polskiego, przekształcającego się w naród socjalistyczny.

(Ciąg dalszy na str. 2)

150.000 kilometrów bez naprawy głównej

Szoferzy inowrocławskiego PKS Ludwik Lewandowski i Feliks Mariański, przejechali bez naprawy głównej na autobusie typu „Chausson" 150.000 km.

Osiągnięcie to zawdzięczają oni przede wszystkim socjalistycznej opiece nad powierzonymi im samochodami.

Dla uczczenia 60-lecia urodzin Towarzysza Bieruta oraz Święta 1 Maja

Dwa i pół miliona zł oszczędności przyniesie gospodarce narodowej czyn kolejarzy pomorskich

Nowe zobowiązania maszynistów — Czapczyka i Paszko

O gorącej miłości ludzi pracy do Ludowej Ojczyzny i jej Pierwszego Obywatela — Prezydenta Bieruta świadczą zobowiązania podjęte przez kolejarzy województwa bydgoskiego. Ponad 17 tysięcy pracowników PKP w naszym województwie konkretnym czynem czci 60 rocznicę urodzin Towarzysza Bieruta i święto klasy robotniczej. Realizacja zobowiązań podjętych przez kolejarzy przysporzy gospodarce narodowej około dwóch i pół miliona złotych oszczędności.

W walce o wykonanie zobowiązań przoduje załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego. Pierwsi zrealizowali zobowiązania robotnicy kotlarni, narzędziowni, tendrowni i spawalni, którzy wyprodukowali dodatkowo dziesiątki wartościowych części do parowozów oraz przeprowadzili szereg remontów. Pracownicy Zakładów Naprawczych dali już ponaplanową produkcję wartości 350 tysięcy złotych.

Na 20 dni przed zaplanowanym terminem kolejarze parowozowni Toruń — Kluczyki urządzili w ramach zobowiązań wzorowy warsztat metalizacji natryskowej.

W realizacji zobowiązań przodują również pracownicy służby ruchu stacji Bydgoszcz — Główna. Stosując radzieckie metody organizacji pracy m. in. tzw. dyspozytorski system kierowania ruchem kolejowym — pracownicy stacji Bydgoszcz — Główna skrócili średni postój wagonów towarowych o jedną godzinę w porównaniu do planowanego, a także podnieśli o 1,9 proc. regularność biegu pociągów osobowych i o 1,2 proc. — pociągów towarowych.

Drużyny parowozowe walczą o wykonanie zobowiązań w oparciu o radzieckie metody eksploatacji parowozów. I tak np. drużyny parowozowni toruńskiej zaoszczędziły w marcu około 150 ton węgla i smarów. W Inowrocławiu przodują maszyniści Lewandowski i Stępiński, którzy na parowozie PW—1—35 spalają 35 proc. miału węglowego.

Konkretnym czynem postanowili uczcić 60-lecie urodzin Towarzysza Bieruta znani maszyniści parowozowni Bydgoszcz — Główna Jan Paszko i Wojciech Czapczyk — inicjator ogólnopolskiego ruchu współzawodnictwa w przebiegu parowozu bez płukania kotła.

Drużyna starszego maszynisty Jana Paszko w składzie: maszynista St. Łojko oraz pomocnicy I. Marciniak i W. Gaca, postanowiła na parowozie PM—2—26 przejechać 600 tys. kilometrów bez naprawy średniej i płukania kotła, zmniejszyć naprawę bieżącą o 16 proc. na 100 par/km oraz spalać gorsze gatunki węgla.

Drużyna starszego maszynisty Wojciecha Czapczyka, która na parowozie PM—2—5 osiągnęła już przebieg 390 tys. kilometrów — podjęła dalsze długofalowe zobowiązanie przejechania 500 tysięcy km bez naprawy średniej i płukania kotła.

Aleksandra Biriukowa wychowała organizację partyjną w Toruńskich Zakładach Graficznych.

Zanim został naczelnym dyrektorem wyróżnił się jako zdolny racjonalizator. M. in. przebudował stare maszyny przez co ich wydajność zwiększyła się czterokrotnie. Dawny mistrz, a dzisiejszy dyrektor przekazuje swe bogate doświadczenia racjonalizatorom i pomaga im w opracowaniu projektów.

Antoni Zamiatowski ze Zjednoczonych Zakładów Rowerowych nr 4 stale pracuje nad usprawnieniem procesów produkcji i ma za sobą w tej dziedzinie poważne osiągnięcia.

Ostatnio Zamiatowski usprawnił montaż ram dziecięcych eliminując dodatkowe prostowanie w wyniku czego wzrosła wydajność pracy, a równocześnie pracochłonność zmniejszyła się o 90 proc.

Zdjęcia: Foto „Gazeta"

Premier J. Cyrankiewicz przyjął delegatów Komisji Organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk

WARSZAWA (PAP). Premier Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 7 kwietnia br. w Prezydium Rady Ministrów delegatów Komisji Organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk w osobach prof. prof.: Dembowskiego Nitscha, Sierpińskiego, Dąbrowskiego, Hirschfelda, Kulczyńskiego, Kuratowskiego, Mazura, Michałowskiego, Wierzbickiego i Wojciechowskiego.

Delegacja przedłożyła premierowi projekt pierwszego składu członków Polskiej Akademii Nauk oraz składu jej prezydium wraz z następującą rezolucją:

„Komisja Organizacyjna Polskiej Akademii Nauk wyraża swe głębokie przekonanie, że przedłożone projekty składu osobowego Akademii Nauk i Prezydium czynią zadość warunkom jakie, zdaniem Komisji, winien spełniać pierwszy zespół członków oraz Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

Komisja Organizacyjna przedkłada projekty Prezesowi Rady Ministrów z prośbą o przedstawienie ich Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej".

— o —

Dziennik „Prawda" o budowie Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie

MOSKWA (PAP). W korespondencji z Warszawy J. Makarenki dziennik „Prawda" podkreśla, że ludność Stolicy Polski z ogromną radością przyjęła wiadomość o tym, że w Warszawie wzniesiony zostanie przez ZSRR potężny gmach wysokościowy — Pałac Kultury i Nauki.

Ludność Stolicy — pisze Makarenko — widzi w tym wspaniałym darze symbol i dobitny wyraz wieczystej przyjaźni narodu radzieckiego i polskiego.

POMORZE w walce o pokój i PLAN 6-letni

(Telefonem od naszych korespondentów)

Załoga Toruńskiej Fabryki Wodomierzy wykonała plan miesięczny za marzec w 116 proc. Należy podkreślić, iż do dnia 23 marca br. robotnicy dzięki realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja wykonali również przedterminowo plan kwartalny.

Dobrze zorganizowane współzawodnictwo grupowe i indywidualne w dużym stopniu przyczyniło się do wzrostu produkcji. Agitatorzy organizowali codziennie pogadanki oraz przeprowadzili wiele rozmów indywidualnych z robotnikami. Na ostatnim zebraniu członkowie klubu racjonalizatorów postanowili opracować wiele usprawnień w produkcji, które przyczynią się do jeszcze szybszej realizacji miesięcznych planów produkcyjnych.

J. Wiśniewski

* * *

W Zakładzie nr 1 Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn pracuje 5 brygad robotniczo - inżynieryjnych. W brygadach tych pracują m. in. racjonalizatorzy Teodor Kuliszewski i Bernard Kozłowski oraz inżynierowie Stanisław Wysocki i Czesław Bakalarczyk.

Brygada robotniczo - inżynierska z działu odlewni pracuje nad dokonaniem usprawnienia przy odlewaniu płyt, form oraz kół zębatych.

Racjonalizatorzy - inżynierowie z działu mechanicznego są w trakcie budowania przyrządu, który przyśpieszy obróbkę młotków.

T. Sz.

* * *

Załoga Pomorskich Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych w Bydgoszczy wykonała swój plan za miesiąc marzec w 105,8 proc.

Zwycięska realizacja planu stała się m. in. możliwa dzięki ścisłej współpracy poszczególnych oddziałów produkcyjnych, dzięki licznie zastosowanym pomysłom racjonalizatorskim i współzawodnictwu pracy.

J. Kempa

* * *

Młodzieżowe zmiany produkcyjne w dziale kamelarni i zawijalni Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Jutrzenka" w Bydgoszczy wezwały już do współzawodnictwa zmiany starszych pracowników. Nowa forma współzawodnictwa pozwoli na dalsze podniesienie wydajności pracy.

B. Dembiński

* * *

Nauczyciele szkół podstawowych i średnich w powiecie wąbrzeskim dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta oraz Święta 1 Maja zobowiązali się podnieść wyniki nauczania i pracować w kołach samokształceniowych.

Młodzież Szkoły nr 4 w Wąbrzeźnie zobowiązała się we własnym zakresie urządzić ogródek dla hodowli roślin, który będzie służył młodzieży w celach doświadczalno - naukowych...

H. Hamakówna

Jak najszerszy rozwój zespołowych form pracy zapewni pełną realizację zadań w budownictwie

IV Krajowa Narada Budownictwa obraduje w Warszawie

W dniu 5 bm. w Warszawie rozpoczęła obrady IV Krajowa Narada Budownictwa. Ponad 700 delegatów z całego kraju, czołowych przodowników i racjonalizatorów z budowniczym Polski Ludowej Michałem Krajewskim na czele, przedstawiciele obu ministerstw budownictwa, KC PZPR i CRZZ, świata naukowego, architekci i inżynierowie — rozpoczęli obrady, by poprzez analizowanie zadań planu na rok bieżący wytyczyć drogi ich realizacji.

W toku obrad referat programowy o roli i zadaniach Zw. Zaw. Pracowników Budownictwa w walce o wykonanie planu wygłosił przewodniczący związku pos. Marian Baryła. Osiągnięcia roku ubiegłego i zadania na rok bieżący obu resortów budownictwa zreferowali minister Budownictwa Przemysłowego dr Czesław Bąbiński oraz minister Budownictwa Miast i Osiedli inż. Roman Piotrowski.

Rok 1952 będący rokiem przełomowym dla wykonania Planu 6-letniego stawia przed załogami budowlanymi szczególnie odpowiedzialne zadanie. W roku bieżącym plan budownictwa przemysłowego wzrasta w porównaniu z rokiem ubiegłym o 60 proc., zaś plan budownictwa miast i osiedli o 20 proc.

Omawiając zadania budownictwa przemysłowego, minister Bąbiński stwierdził, iż w roku bieżącym przekazanych zostanie do użytku wiele nowych zakładów przemysłowych, a m. in. stalownia i walcownia rur w Hucie Częstochowa, cementownia w Wierzbicy, wielki piec „C" w Hucie „Kościuszko", zgniatacz w Hucie „Bobrek", oddziały produkcyjne w kopalni „Konrad", przędzalnie kombinatu w Andrychowie, rejon warsztatów w Nowej Hucie, obiekty produkcyjne Elektrowni Jaworzno II itd. Zapoczątkowana zostanie budowa rejonów hutniczych w Nowej Hucie, drążenie chodników metro warszawskiego. Rozpocznie się budowa nowych wielkich zakładów metalurgicznych, elektrociepłowni w Warszawie, wytwórni konstrukcji stalowych w Piotrkowie itd.

Również poważne zadania stawia plan roku bieżącego przed budownictwem miast i osiedli. W roku bieżącym bowiem oddanych ma być do użytku 118 tys. izb mieszkalnych, co równa się wybudowaniu miasta dla ok. 200 tys. mieszkańców. Tak poważny wzrost zadań — jak stwierdzili prelegenci — wymaga pełnej mobilizacji całego aparatu budowlanego, wymaga walki o przedterminową realizację zadań, o osiągnięcie dalszego wzrostu wydajności pracy, walki o maksymalne wykorzystanie maszyn i sprzętu, bardziej zaostrzonej walki o jakość produkcji, walki z marnotrawstwem materiałowym i bumelanctwem oraz dalszego poważnego obniżenia kosztów własnych budowy.

Jednym z czynników zapewniających zwycięską realizację zadań — jak stwierdził pos. Baryła — jest m. in. zapewnienie jak najszerszego rozwoju zespołowych form pracy. Jak obliczono na podstawie osiąganych wyników pracy przez zespoły murarskie, właściwy rozwój tych form pracy zapewni nie tylko pełną realizację zadań, lecz również rozwiąże problem braku wykwalifikowanych murarzy. Z problemem jak najszerszego uzespołowienia prac łączy się sprawa dalszego rozwoju współzawodnictwa. Upowszechnienie współzawodnictwa oraz zespołowych form pracy, to zadania, które stoją zarówno przed aktywem związkowym, jak i przed administracją. Wykonanie ich zapewni dalszy wzrost wydajności pracy — jednego z zasadniczych warunków wykonania planu.

Czynnikiem, który hamował wzrost wydajności pracy, jak stwierdził pos. Baryła, były m. in. niedocenianie w ustawieniu norm zwłaszcza w działach robót wykończeniowych. Poprawa sytuacji na tym odcinku nastąpi w najbliższym czasie.

Problemem, na który szczególną uwagę zwrócili referenci, jest sprawa nowej techniki i nowych form organizacji pracy. M. in. min. Bąbiński stwierdził, że na najważniejszych budowach przemysłowych będzie wprowadzony w niedługim już czasie system planowania dekadowo-dobowy, oraz system dyspozytorski. Zastosowany zostanie system zespołowej mechanizacji i szybkościowego budownictwa.

W całym budownictwie miejskim — jak stwierdził min. Piotrowski — wprowadzone zostanie w br. planowanie miesięczno - tygodniowe, zaś na najważniejszych obiektach — tygodniowo-dobowe.

Wiele uwagi poświęcono w referatach sprawie jakości. Min. Piotrowski podał m. in., iż w porozumieniu z PKPG oba resorty budownictwa ustaliły zasady odpowiedzialności na budowach za jakość robót. Wprowadzona zostanie kontrola jakości każdego etapu i fragmentu robót.

„Walka o jakość — powiedział poseł Baryła — musi stać się powszechną troską ministerstw, przedsiębiorstw, wykonawczych instytutów naukowych, biur projektowych, organizacji związkowych i wszystkich robotników".

Olbrzymi rozmach naszego budownictwa stawia również wymaganie racjonalniejszego i pełniejszego wykorzystania sprzętu i maszyn.

Omawiając doniosły wpływ, jaki posiada akcja zobowiązań na realizację planów produkcyjnych — pos. Baryła podał, iż do chwili obecnej dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja 250 tys. pracowników budownictwa podjęło zobowiązania ogólnej wartości około 100 milionów złotych.

Mówcy w referatach swych poddali wnikliwej analizie dotychczasowe błędy i niedomagania aparatu budowlanego, pracy ogniw związkowych i administracji, stwierdzając, iż usunięcie ich oraz pełna mobilizacja wszystkich rezerw i sił zapewni zwycięskie wykonanie zadań.

W dalszym toku obrad pos. Baryła podał do wiadomości, iż według wstępnych danych budownictwo przemysłowe wykonało plan I kwartału br. z nadwyżką. Jednakże niektóre podległe ministerstwu jednostki planu nie wykonały.

Następnie zebrani uchwalili rezolucję potępiającą mord dokonany na niestrudzonym bojowniku o wolność Grecji i pokój — Belojannisie i Jego towarzyszach przez faszystowski rząd grecki. Minutą milczenia uczczono pamięć zamordowanych bohaterów.

W dalszej części narady rozpoczęła się dyskusja.

Obrady trwają.

Szczęśliwi posiadacze wylosowanych obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

W dniu 5 bm. zakończyło się pierwsze losowanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Wielu posiadaczy obligacji wylosowało wysokie premie.

M. in. Mieczysław Wójcik przodujący brygadzista, traser z Nowej Huty, który wygrał na 2 obligacje 6 tys. zł, mówi:

„Państwo Ludowe dało mi doskonałe warunki życia i pracy. Z żoną i dzieckiem mieszkam w Nowej Hucie. Za wygraną kupię sobie radioodbiornik i motocykl. Będę mógł uprawiać przyjemny sport motorowy, o czym przed wojną nawet nie mogłem marzyć, będąc często bezrobotnym".

Starszy woźny Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu, Wincenty Dukat, który wygrał 5 tys. zł, powiedział m. in.: „Kiedy subskrybowałem Pożyczkę i później, kiedy ją spłacałem, czasami było trochę ciężko. Ale trudno, Ojczyzna potrzebuje naszej pomocy, jeśli zwraca się do nas. Dlatego trzeba było jej pomóc. Te pieniądze, które teraz wygrałem przeznaczyłem dla mojej córki, która za kilka miesięcy wychodzi za mąż. Pieniądze więc przyszły bardzo w porę". Również starszy woźny z Prezydium MRN w Poznaniu, Stefan Kazimierczak wygrał 2 tys. zł.

Cieszy się swoją wygraną ślusarz Karol Kwiatkowski. „5 tys. zł, które wygrałem — mówi Kwiatkowski — przeznaczę na zakup biblioteczki technicznej, która mi dopomoże w pracy zawodowej". Karol Kwiatkowski jest znanym racjonalizatorem w swoim zakładzie pracy, a biblioteczka techniczna ułatwi mu jego pracę zawodową.

Po ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji

(Dokończenie ze str. 1)

Tysiące i tysiące głosów uczestników ogólnonarodowej dyskusji świadczą o pogłębieniu świadomości politycznej narodu polskiego, który ujrzał siebie w projekcie Konstytucji, jako prawowitego gospodarza kraju i uświadomił sobie wzrastające znaczenie swej Ojczyzny na terenie międzynarodowym. Świadomość, że nasze osiągnięcia i nasze prawa zawdzięczamy walce wielu najświatlejszych Polaków z wieków minionych, przede wszystkim zaś 70-letniej walce klasy robotniczej, prowadzonej nieugięcie przez proletariat, SDKPiL, KPP, PPR i ich kontynuatorkę — marksistowsko-leninowską Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą i jej Przywódcę i Nauczyciela, Towarzysza Bieruta, przepajała wypowiedzi niemal wszystkich dyskutantów.

I we wszystkich wystąpieniach naród polski dał wyraz głębokiej wdzięczności do Związku Radzieckiego, którego pomoc, przyjaźń i przykład były i są źródłem naszych zwycięstw, utrwalonych w projekcie Konstytucji.

Uczestnicy dyskusji słusznie położyli szczególny nacisk na obowiązki wskazane w projekcie. Wydajność pracy, oszczędność i racjonalizacja, walka o wykonanie i przekroczenie planu, obowiązek czujności wobec wroga klasowego, wobec szpiega, dywersanta i sabotażysty, nasyłanego i karmionego przez amerykańsko - hitlerowskich imperialistów, zapewnienie bezpieczeństwa i obronności kraju — oto co przenikało wypowiedzi uczestników dyskusji, przebijała w nich coraz bardziej ugruntowana świadomość jedności naszych praw i obowiązków. Ujawniła ona ich nierozerwalność: nasze prawa nakładają na nas obowiązki, wypełnianie obowiązków zabezpiecza i utrwala zdobyte prawa, i stwarza podstawy do ich stałego rozszerzania.

„Jeśli będziemy pracować lepiej — mówił przodownik pracy, kolejarz Jan Pylanc — to będziemy mieć sami lepiej, szybciej usuniemy z naszej drogi te wszystkie trudności i braki, jakie jeszcze mamy".

Dyskusja nad projektem Konstytucji przebiegała przy akompaniamencie wściekłego ujadania wrogów Polski Ludowej. „Głos Ameryki" BBC, Madryt, Paryż i Belgrad nie szczędziły żółci, kłamstw, oszczerstw rzucanych na naród polski, który opracowuje projekt Konstytucji, utrwala swoje zdobycze, wytycza sobie dalszą drogę do socjalizmu. Czyż podobny atak histerycznych wrzasków nie rozlegał się w świecie kapitalistycznym przy opracowaniu i uchwalaniu pierwszej w dziejach świata Konstytucji Socjalistycznej, Stalinowskiej Konstytucji Związku Radzieckiego?

Skąd płynie ta wściekłość imperialistów podczas ogólnonarodowej dyskusji nad projektem naszej ustawy zasadniczej? Wypływa ona z niemocy powstrzymania biegu historii narodu polskiego, który zdobywa sobie ważne narzędzie i ważną broń w zabezpieczeniu swych praw i swej suwerenności. Wypływa ona ze zrozumienia, że władza ludowa oparta o zasadniczą ustawę, jaką jest Konstytucja, przekreśla ostatecznie wszelkie rachuby wrogów na przywrócenie ustroju kapitalistycznego, ustroju wyzysku i słabości. Wypływa ona z uświadomienia sobie, że ich sojusznik, którego mają w kraju w niedobitkach klas wyzyskujących — byłych fabrykantach i byłych obszarnikach, senatorach i wuerenowcach, w warstwie kułaków i spekulantów nie zdoła nas zawrócić z drogi, na którą weszliśmy pod przewodem klasy robotniczej i jej Partii. Stąd ta bezsilna złość, która biła z audycji stacji imperialistycznych, stąd przystrajanie się w piórka rzekomych obrońców narodu polskiego, w czym zwłaszcza celowali wierni im lokaje imperializmu — Mikołajczyk i socjaldemokratyczni zdrajcy w rodzaju Zaremby czy Ciołkosza.

Ich „argumenty" którymi usiłowali operować i których echa rozlegały się tu i ówdzie w formie listów do redakcji czy w zawoalowanych wuerenowskich wystąpieniach na zebraniach — to głoszenie, że projekt Konstytucji zawiera rzekomo tylko obietnice. I odpowiedzieli im robotnicy, pracujący chłopi i pracujący inteligenci, odpowiedział im naród polski: obalenie władzy kapitalistów i obszarników — to obietnica, czy rzeczywistość? Przejęcie przez naród polski środków produkcji — to obietnica, czy fakt? Zlikwidowanie bezrobocia, zorganizowanie przemysłu na zasadach socjalistycznych, cztery razy większa produkcja przemysłowa na głowę ludności w porównaniu z 1938 rokiem, postępujący proces socjalistycznej przebudowy wsi, nowe uniwersytety, nowe szkoły ,nowe szpitale, nowe teatry i kina, upowszechnienie oświaty i kultury, równa płaca za równą pracę — to wszystko jest tylko obietnicą? Nie, to są fakty, niewzruszone, nieodwracalne fakty, utrwalone w projekcie Konstytucji.

„Niech słyszą tam zagranicą — powiedział robotnik Władysław Kalinowski — że ich pańska, dziedzicowska konstytucja jest przeklinana przez całą klasę robotniczą, którą oni uciskali i wyzyskiwali przez całe wieki. A nasz projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest nie tylko lubiany, ale jest kochany, bo to jest nasza, robociarska, chłopska i inteligencji pracującej Konstytucja, którą my wszyscy kochamy za jej dobrze obmyślane prawo dla klasy pracującej".

W toku dyskusji wielu obywateli zgłosiło poprawki, które obecnie rozpatrzy Komisja Konstytucyjna. Jest wśród tych poprawek wiele takich, które w sposób jeszcze wyraźniejszy i jeszcze dokładniejszy określają charakter naszego państwa, prawa obywateli i ich obowiązki. Wszystkie one są przepojone gorącą miłością do Ojczyzny, wszystkie znamionują głęboką troskę gospodarza swej ziemi o rozwój, o przyszłość, o szczęście naszego pokolenia i następnych pokoleń.

Naród polski jest świadomy i dumny ze swych osiągnięć, dumny jest z projektu Konstytucji, który te osiągnięcia zabezpiecza i utrwala. Naród polski jest wdzięczny swemu drogiemu przywódcy, Towarzyszowi Bierutowi, który jest twórcą projektu Konstytucji i wdzięczność swą wyraża wspaniałymi zobowiązaniami na cześć 60-lecia Jego urodzin. Jest to wspaniały dar dla swego nauczyciela, dar, który przyspiesza realizację tego celu, którym przepojony jest cały projekt Konstytucji — budowę ustroju socjalistycznego.

K. G.

Z międzynarodowej konferencji gospodarczej w Moskwie

Obrady sekcji dla spraw rozwoju handlu międzynarodowego

MOSKWA (PAP). — Sekcja dla spraw rozwoju handlu międzynarodowego ukonstytuowała się w następującym składzie: przewodniczący prof. Oskar Lange, zastępcy przewodniczącego: M. Orłow (ZSRR), prof. Bettelheim (Francja), Lei Żeh - min (Chińska Republika Ludowa), prof. Steve (Włochy) i F. Santiago (Brazylia).

Przewodniczący Lange zaproponował, aby sekcja zajęła się następującymi problemami:

a) Rozwój handlu międzynarodowego i ekonomiki światowej, rozpatrzenie przyczyn wywołujących trudności w handlu między wieloma krajami.

b) Problemy techniczne, związane z rozszerzeniem handlu międzynarodowego, warunki układów handlowych, kredytów i rozliczeń.

c) Badanie możliwości eksportowych i potrzeb importowych rozmaitych krajów.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, podczas której zabrał m. in. głos delegat kanadyjski Cowen, który stwierdził, że Kanada przeżywa poważne trudności gospodarcze. Mówca zakomunikował, że w Kanadzie jest obecnie 400 tys. zarejestrowanych bezrobotnych. W Kanadzie około 2 milionów ludzi całkowicie lub częściowo pozbawionych jest pracy.

Następnie przemawiali reprezentanci Pakistanu, Indii i innych krajów, którzy wnieśli propozycje, zmierzające do zapewnienia środków transportowych w handlu światowym.

Obrady trwają.

Przyjęcie na cześć uczestników Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Miejskiej Delegatów Ludu Pracującego Jasnow wydał przyjęcie na cześć uczestników Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

Na przyjęciu byli obecni zagraniczni uczestnicy konferencji m. in. sekretarz generalny Konferencji Gospodarczej Robert Chambeiron, Nan Han-czen (Chińska Republika Ludowa), lord John Boyd-Orr (Anglia), Jese Maria Rivera (Argentyna), Trinh van Binh (Vietnam), Gerta Huckhoff (NRD), prof. Oskar Lange (Polska), Sebastiano Franco (Włochy) , Paul Bastid (Francja), Oliver Vickery (USA) oraz inni uczestnicy Konferencji, przedstawiciele kół gospodarczych, inżynierowie, ekonomiści, działacze związkowi i spółdzielczy różnych krajów.

Ze strony radzieckiej na przyjęciu byli m. in. obecni: przewodniczący Izby Handlowej ZSRR Niesterow, prof. Ostrowitanow, przewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawododwych Kuźniecow, ministrowie ZSRR Zwierew, Kumikin ,Tichomirow i Stołetow przedstawiciele mieszkańców Moskwy, nauki, literatury i sztuki oraz radzieckich organizacji gospodarczych.

Przyjęcie odbyło się w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Festiwal filmów polskich w Ostrawie

PRAGA (PAP). W związku z odbywającym się w okręgu ostrawskim Miesiącem Przyjaźni Czechosłowacko-Polskiej, rozpoczął się w Ostrawie Festiwal Filmów Polskich. W ramach festiwalu wyświetlane będą filmy: „Czarci żleb", „Skarb" „Dom na pustkowiu", „Pierwszy start" i „Ulica Graniczna".

— o —

Wzrasta bezrobocie w Indiach

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje z Delhi:

W Ahmedabadzie i Bombaju zamknięto 22 fabryki włókiennicze, w związku z czym 32 tysiące robotników pozostało bez środków do życia. Robotnicy organizują demonstracje i wiece protestacyjne przeciwko redukcjom.

Listy do Towarzysza Bieruta

z życzeniami i zobowiązaniami

z okazji 60 rocznicy urodzin

WARSZAWA (PAP). Podajemy kolejny wykaz listów z zobowiązaniami i życzeniami, napływających do Prezydenta RP Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin.

Listy nadesłały:

Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Grochowie, Dolnośląskie Zakłady Naprawcze w Szczawienku, koło sportowe Ogniwo w Kielcach, Biuro Projektów i Studiów Przemysłu Chemicznego w Krakowie, koło Ligi Kobiet przy cementowni „Bolko" w Nowej Wsi Królewskiej, gromada Kozie Rogi, PGR Maszczenice, Niemodlińskie Zakłady Lin i Powrozów, Cegielnia w Nisku, Spółdzielnia Przemysłu Ludowego „Splot" w Nowej Rudzie, Wydział Zdrowia Prez. PRN w Bielsku, kopalnia „Kazimierz" oddz. III, Stalownia Huty „Baildon", kopalnia „Kazimierz — Juliusz", Gminna Spółdzielnia SCh w Lubsku, gromada Mirosławiec, kopalnia „Mysłowice", Delegatura Centrali Mleczarskiej w Miechowie, Tartak nr 6 w Michałowie, kopalnia im. Thoreza, gromada Waszkowo, kopalnia „Eminencja", gromada Klasa, kopalnia „Miechowice", Tartak nr 8 w Toruniu, PGR w Górach, Zakłady Zbytu Energii Rejonu Tomaszów Mazowiecki, Rejonowa Zbiornica Jaj i Drobiu w Tomaszowie Lubelskim, Fabryka Dachówek i Cegły w Tarnowie, Podhalańskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego w Tymbarku, koło ZMP w Sterdyni, gromada Siemiona, Szczecińskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Delegatura Polskich Zakładów Zbożowych w Środzie Śląskiej, Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Tartak nr 9 w Sycowie, PGR w Siedliskach, Spółdzielnia Pracy „Trykot" we Wrocławiu, Zakłady Wyrobów Rymarskich w Tomaszowie, Ekspozytura PKS w Turku, Składnica Rejonowa Przemysłu Chemicznego we Wrocławiu, Warszawskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Obrońców Warszawy, Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Milinie, Przedsiębiorstwo Komunalne w Prabutach, PGR w Szczepanowicach, Fabryka „Solali", kopalnia „Rokitnica", Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Kunickiego w Łodzi.

Zakłady Wyrobów Filcowych im. Tadeusza Kościuszki w Łodzi, gromada Olszówka, Zakłady Wyrobów Metalowych w Poznaniu, Gminna Spółdzielnia „SCh" w Pławnej, PGR w Osiekowie, PGR w Balcewie, kopalnia „Wańkowa", Wytwórnia Maszyn Górniczych w Niwce, gromada Bańkowo Kościelne, Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Broniewie, Olejarnia w Białymstoku, Bielska Fabryka Papieru, Klinkiernia w Budach, Fabryka Obuwia „Zgoda" w Będzinie, Żupa Solna w Bochni, Gminna Spółdzielnia „SCh" w Brzeźniu Nowym, Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Bielsku Białej, Gminna Spółdzielnia „SCh" w Brzeźniu, Budowlana Spółdzielnia Pracy Remontowo - Konserwacyjna w Częstochowie, PGR w Krzepicach, Oddział Banku Inwestycyjnego w Gdańsku, Zakłady w Czechowicach, Zakłady Przemysłu Guzikarskiego i Galanteryjnego w Częstochowie, zespół PGR w Czarnym Borze, Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Chorzowie, Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Dolicach, Śląsko-Dąbrowska Fabryka Urządzeń Mechanicznych, Odcinek Drogowy PKP w Dębnie, Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Ełku, Elbląskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Oddział Przedsiębiorstwa Transportu Samochodowego w Szczecinie, Gminna Spółdzielnia „SCh" w Kietrzu, koło ZMP w Kłodzku, Huta Szkła w Jaśle, Leszczyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego, Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Piotrkowie Tryb., gromada Piekary, Rolniczy Zespół Spółdzielczy „Wyzwolenie" w Polkowicach, kopalnia „Radzionków", Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Radomsku, Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Radzyniu Podlaskim, gromada Radachowo, gromada Rassy, gromada Rysiny, gromada Rząsawa, gromada Rożental, Spółdzielnia Szewsko-Cholewkarska „Jedność" w Piławie, Szpital Powiatowy w Piekarach Śląskich, Pabianicka Fabryka Urządzeń Mechanicznych, PGR w Pniewicach, Fabryka Fajansów w Kole, Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej w Nowej Hucie, Zarząd Okr. Radiofonizacji Kraju we Wrocławiu, Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Nysie, Rejon Przemysłu Leśnego w Kłodzku, Szpital Powiatowy w Bystrzycy Kłodzkiej, gromada Wólka Sulejowska, gromada Zabartowo, gromada Zgorzałowo, Nadleśnictwo w Żmigrodzie, Zakłady Mechaniczne „Ursus", Gminna Spółdzielnia „SCh" w Zerkowie, Zduńsko-Wolskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego, Rejon Lasów Państwowych w Złotowie, gromada Ostrówek.

Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Ostrowie Mazowieckim, gromada Płaszyce, gromada Dłużec, Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Ostrołęce, gromada Lasowice Wielkie, gromada Oraczewice, gromada Pustoliska, gromada Przytoczna, POM nr 122 pow. Węgrów, Dystylarnia Żywicy w Zgórzu, Ochotnicza Straż Pożarna w Rembertowie, Krawiecka Spółdzielnia Pracy w Radzyniu, Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy w Zabrzu, gromada Żukowo, gromada Zwierzyniec, Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne, Zespół Rybacki PGR w Zbąszyniu, Elektrownia w Zabrzu, Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Hanki Sawickiej w Bielsku Białej, POM w Ciechankach, Cieszyńskie Zakłady Wytwórcze Silników Elektrycznych, kopalnia i brykietownia „Lubań", Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Józefa Kluski w Bielsku Białej, Fabryka Kafli w Bartoszycach.

Ludność grecka składa kwiaty na mogile Belojannisa

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Aten, że ludność grecka dla uczczenia pamięci zamordowanego przez monarchofaszystowskich siepaczy patrioty i bojownika o wolność i pokój, Belojannisa składa wieńce na jego grobie. Jak donosi dziennik „Proodevtikos Filelefteros", policja grecka aresztuje wiele osób, składających kwiaty. Na wielu domach Aten ukazują się napisy: „Precz z mordercami Belojannisa!" „Dość rozlewu krwi!"

Enver Hodża — ponownie sekretarzem generalnym Albańskiej Partii Pracy

TIRANA (PAP). W Tiranie zakończyły się obrady drugiego zjazdu Albańskiej Partii Pracy. Zjazd dokonał wyboru nowych centralnych władz partyjnych.

W skład Biura Politycznego KC Albańskiej Partii Pracy weszli: Enver Hodża, Mehmet Szehu, Husni Kapo, Gogo Nushi, Bekir Baluku, Liri Belisżowa, Spiro Koleka. Zastępcami członków Biura Politycznego zostali: Pilo Peristeri, Rita Marko, Manusz Muftiu. W skład sekretariatu KC weszli — sekretarz generalny Enver Hodża, sekretarze — M. Szehu, R. Marko, M. Muftiu i J. Paszko.

Uczestnicy zjazdu, wśród długotrwałych oklasków, uchwalili tekst listu z pozdrowieniami do Towarzysza Stalina.

Przed zakończeniem obrad grupa delegatów złożyła prezydium zjazdu 6 tom dzieł Stalina w języku albańskim, który dopiero wyszedł spod prasy. Jest to pierwszy tom dzieł Stalina, który ukazał się w języku albańskim.

Na zjeździe Albańskiej Partii Pracy obecne były delegacje trzynastu bratnich partii komunistycznych i robotniczych. Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą reprezentował zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — Stefan Matuszewski.

Uczestnicy zjazdu serdecznie powitali gości zagranicznych, którzy w imieniu swych partii przekazali im braterskie pozdrowienia.

W IV rocznicę podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między ZSRR i Finlandią

HELSINKI (PAP). W Helsinkach odbyła się uroczysta akademia zorganizowana przez Towarzystwo „Finlandia — ZSRR" z okazji IV rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między ZSRR i Finlandią.

Na akademię przybyli: prezydent Republiki Fińskiej Paasikivi, premier Kekkonem, minister Spraw Zagranicznych Tuomioja i inni członkowie rządu, deputowani do Sejmu, liczni przedstawiciele społeczeństwa, członkowie delegacji radzieckiej, ambasador ZSRR w Finlandii — Lebiediew, przedstawiciele dyplomacji Chińskiej Republiki Ludowej i krajów demokracji ludowej.

* * *

HELSINKI. — Premier Kekkonen wydał przyjęcie z okazji czwartej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między ZSRR i Finlandią.

Na przyjęciu obecni byli m. in.: Minister Spraw Zagranicznych Tuomioja i inni członkowie rządu, deputowani do Sejmu, przedstawiciele dowództwa naczelnego Armii Fińskiej, czołowi działacze Towarzystwa „Finlandia — ZSRR", pisarze i artyści, przedstawiciele przedsiębiorstw przemysłowych, naczelni redaktorzy dzienników, a także ambasador ZSRR w Finlandii — Lebiediew, członkowie delegacji radzieckiej, przedstawiciele dyplomatyczni Chińskiej Republiki Ludowej i krajów demokracji ludowej.

BOLESŁAW BIERUT

Życie i działalność (IV) *)

W końcu 1938 r. Towarzysz Bierut opuszcza więzienie w Rawiczu i do września 1939 r. przebywa i pracuje w Warszawie. W początkach września udaje się do rodzinnego Lublina, następnie po zajęciu kraju przez hordy hitlerowskie przebywa w Białymstoku. Tutaj zastaje go hitlerowska napaść na Związek Radziecki. Towarzysz Bierut udaje się do Mińska, który w międzyczasie został zagarnięty przez hitlerowskich grabieżców (Red.)

Upływają miesiące przymusowego pobytu w Mińsku. Bierut z niecierpliwością oczekuje wiadomości od przyjaciół, aby szybciej stanąć do walki w szeregach PPR. Nastaje wiosna 1943 r. — i oto nareszcie spełniają się nadzieje. W mieszkaniu Bieruta zjawia się nieznany mu młodzieniec wraz z dokumentami przysłanymi przez kierownictwo partyjne w kraju. Nieznajomym tym okazał się Janek Krasicki, nadzwyczaj utalentowany przywódca „Związku Walki Młodych", jeden z najofiarniejszych działaczy w podziemiu okupacji. Razem udają się w podróż. Po pokonaniu wielu trudności docierają w końcu szczęśliwie do kraju. Tutaj Bierut od razu znalazł się w otoczeniu osób najbliższych, w serdecznej atmosferze troskliwości i pomocy ze strony przyjaciół i towarzyszy.

W Warszawie Bolesław Bierut nie zastał już swego bliskiego druha z lat pracy i pobytu w więzieniach sanacyjnych, Marcelego Nowotki, pierwszego sekretarza generalnego PPR. Wraża ręka prowokatora przecięła w listopadzie 1942 r. piękne życie niestrudzonego w ciągu długich dziesięcioleci szermierza wolności. W jego oczach zastygło bezgraniczne zdumienie, ale usta nie zdołały wypowiedzieć nazwiska podłego gada Mołojca, który wkradł się w zaufanie Partii i strzelił do Nowotki. Kierownictwu partyjnemu udało się jednak wykryć i unieszkodliwić zarówno samego zabójcę, jak i jego brata, bezpośredniego inspiratora zabójstwa.

Nowotki nie ma. Ale jest działacz tej miary co Paweł Finder, który pełnił po nim funkcję sekretarza generalnego, jest w kierownictwie „Jasia" — Fornalska, jest „Witold" — Jóźwiak, „Janek" — Chełchowski i wielu „starych' i młodych wybitnych działaczy ruchu wyzwoleńczego.

Nie trzeba było wielu rozmów, aby Bolesław Bierut mógł ogarnąć sytuację, jaka w ówczesnej chwili istniała w kraju i natychmiast najczynniej włączyć się do kierownictwa Partii. Mimo że Bierut był w ciągu pewnego czasu oderwany od ruchu w kraju, jego poglądy na położenie polityczne i wynikające stąd zadania dla Partii były całkowicie zbieżne z tym, co myślało i czyniło dotąd kierownictwo. Istniała również pełna zgodność między trzonem Komitetu Centralnego w kraju a grupą tak wybitnych towarzyszy, jak Wanda Wasilewska, Alfred Lampe, Jakub Berman, Aleksander Zawadzki, Hilary Minc, Roman Zambrowski, Edward Ochab, Stanisław Radkiewicz, Zygmund Modzelewski, Kazimierz Witaszewski i inni, którzy przebywali w tym czasie na terenie ZSRR, stojąc na czele powołanego przez siebie do życia Związku Patriotów Polskich. Wielkie doświadczenie polityczne tych działaczy, wierność zasadom marksizmu - leninizmu oraz ufność w słuszną linię polityczną Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii ZSRR i jej Wodza Stalina — oto podstawy, z których wypływała całkowita jednomyślność obu części trzonu kierowniczego polskiego ruchu wyzwoleńczego, zarówno w ocenie sytuacji, jak i we wnioskach.

Powrót Bolesława Bieruta do kraju przypadł na szczególnie ważny okres rozwoju walki wyzwoleńczej przeciw okupantowi.

Bestialski terror coraz bardziej dławił najszersze warstwy ludności. Łapanki i wywożenie do pracy niewolniczej w głąb Niemiec, tortury w więzieniach, rozstrzeliwania na ulicach miast i miasteczek, obozy śmierci dla milionów ludzi — oto droga, po której kroczył okupant hitlerowski, zmierzając do fizycznego wyniszczenia narodu.

Ale jednocześnie rósł i potężniał czyn zbrojny Gwardii Ludowej, wzrastały szeregi antyhitlerowskiego frontu narodowego pod kierownictwem klasy robotniczej i jej czołówki — PPR. Rozgromienie armii Paulusa pod Stalingradem rozwiało legendę o niezwyciężonej armii Hitlera, dodało otuchy narodowi polskiemu, podniosło autorytet ZSRR i jego bohaterskiej Armii Radzieckiej. U jej boku formowała się już z inicjatywy Związku Patriotów Polskich pierwsza polska jednostka wojskowa, dywizja im. Kościuszki, zmywając hańbę dezercji popełnionej przez armię Andersa tuż przed bitwą stalingradzką i prowokacyjnego zachowania się rządu emigracyjnego w związku z potworną zbrodnią hitlerowską w Katyniu. Po zerwaniu stosunków dyplomatycznych między rządem ZSRR i tzw. rządem londyńskim, dwulicowa, antynarodowa gra emigracyjnej kliki londyńskiej ujawniła się w całej jaskrawości.

Z otwartą przyłbicą prowadzili teraz londyńczycy na emigracji oraz w Polsce nie przebierającą w środkach nagonkę na Związek Radziecki, na walkę zbrojną w kraju, na PPR. „Stać z bronią u nogi" wobec okupanta czy też, jak brzmiało drugie oszukańcze hasło, prowadzić „ograniczoną walkę", a zarazem mordować zza węgła, tępić i wydawać gestapo żołnierzy Polski podziemnej, członków PPR i Gwardii Ludowej — oto taktyka stosowana z rozkazu Londynu na coraz szerszą skalę przez wszystkie ośrodki delegatury do spółki z jawnie faszystowską organizacją NSZ. Tajne współdziałanie delegatury z gestapo rozszerza się w miarę tego, jak rosną wpływy PPR w narodzie i zwiększa się wysiłek zbrojny Gwardii Ludowej, w miarę tego, jak Armia Radziecka miażdży dalej — pod Kurskiem, Rostowem, Charkowem — siły wroga, jak wzrasta potęga militarna ZSRR, wiernego sojusznika wszystkich ludów, walczących z przemocą hitlerowską, a w szczególności polskich mas pracujących, narodu polskiego.

Otuchą i bodźcem do dalszej walki z okupantem stała się pamiętna odpowiedź Wielkiego Stalina na pytania korespondenta prasy zagranicznej. Na pytanie „czy rząd ZSRR życzy sobie istnienia silnej i niepodległej Polski po klęsce hitlerowskich Niemiec" — Stalin odpowiedział krótko i zdecydowanie w imieniu rządu radzieckiego: „Bezwarunkowo życzy sobie".

Ze zdwojoną siłą podjął walkę Związek Patriotów Polskich — podjęła Polska Partia Robotnicza w kraju. PPR pamięta tragiczne doświadczenia okresu międzywojennego, kiedy władza burżuazji doprowadziła Polskę do zguby: nie może powtórzyć się rok 1939! W Polsce, po jej wyzwoleniu rządzić muszą masy pracujące — nie zaś garstka obszarników i kapitalistów, którzy zaprzedawali kraj imperialistom, wyzyskiwali i gnębili robotników i chłopów, trzymali w jarzmie obce narody. Aby nie powtórzył się rok 1939, nie może więc powtórzyć się rok 1918. Rękojmią tego będzie zjednoczenie pod kierownictwem klasy robotniczej w antyhitlerowskim froncie narodowym wszystkich sił, zdolnych do walki o narodowe i społeczne wyzwolenie w braterskiej łączności z ZSRR. Niewzruszoną podstawą tego frontu narodowego winien być bojowy sojusz robotników i chłopów. Nie ustaną wysiłki PPR, dopóki sojusz ten nie będzie zabezpieczony, dopóki nie zostaną wyciągnięte wszystkie niezbędne nauki z błędów niejednokrotnie popełnianych w sprawie chłopskiej przez polski rewolucyjny obóz robotniczy w pierwszych dziesięcioleciach zmagań o wolność narodu i władzę ludu.

* * *

W pierwszych miesiącach pobytu w Warszawie Bolesław Bierut bierze najczynniejszy udział w wykuwaniu przez trzon kierowniczy PPR zasad programowych i całą swą niespożytą energię poświęca sprawie rozszerzenia antyfaszystowskiego frontu narodowego, a przede wszystkim silniejszego zespolenia podstawy tego frontu, sojuszu robotniczo-chłopskiego.

O tej działalności czytamy w jednym ze wspomnień z tego okresu: „Tow. „Tomasz" — był to pseudonim Bolesława Bieruta podczas okupacji hitlerowskiej — od pierwszej chwili powrotu do kraju przywiązywał ogromną wagę do pracy PPR na wsi, do umocnienia współdziałania z lewicowym ruchem ludowym i rozszerzenia pracy propagandowej wśród mas chłopskich. Spotykał się z ludowcami z grupy „Woli Ludu", doradzał im jak prowadzić pracę, omawiał sprawy ich pism i wydawnictw. Gruntowna znajomość spraw wiejskich i życia chłopów, docenianie wagi wsi dla prowadzenia walki wyzwoleńczej — wszystko to sprawiało, że jego kontakty z ludowcami miały duże znaczenie dla rozwoju antyfaszystowskiego ruchu ludowego i zacieśnienia więzów współpracy z PPR".

Znajomości wśród różnych sfer społeczeństwa i autorytet zdobyty w długich latach pracy społecznej i partyjnej ułatwiły Bolesławowi Bierutowi przyciąganie do udziału w antyfaszystowskim froncie narodowym wielu osób i grup, które przedtem ujawniały pewne wahania. Zawsze wyróżniał się nieprzeciętnym darem przekonywania ludzi. „Czasami nie zgadzałem się początkowo z jego stanowiskiem — mówi współtowarzysz pracy Bieruta z okresu jego pobytu w Zagłębiu — ale gdy na zebraniu uzasadnił swe stanowisko, musiałem mu przyznać rację i skapitulować. To samo było z innymi towarzyszami". Dalsze lata wielostronnej pracy rewolucyjnej, głębokich studiów i poznawania ludzi jeszcze bardziej wyostrzyły tę umiejętność. Przekonywał, wyjaśniał, zdobywał zwolenników nie tylko w rozmowach. Wiele w tym czasie pisywał artykułów, odezw, dokumentów partyjnych. Wyróżniały się one głębią myśli, właściwą mu jasnością stylu i siłą oddziaływania.

Bierut był stale w ruchu. Z jednego konspiracyjnego lokalu do innego, z jednego spotkania na drugie — tak upływały tygodnie i miesiące w rojącej się od szpicli i gestapowców Warszawie. Przyjaciele i towarzysze obawiali się, że ten tryb życia może zwrócić na niego uwagę, ale Bierut nie przejmował się tym, ufając swemu opanowaniu i doświadczeniu wieloletniego konspiratora. Poza tym pomagało mu „szczęście", a raczej troskliwa opieka wielu życzliwych ludzi.

Partia, klasa robotnicza, cały naród poniosły w 1943 r. bolesne, niepowetowane straty. Setki najofiarniejszych, najbardziej oddanych członków ginie w walkach partyzanckich, w lochach gestapo, z rąk rozwydrzonych zbirów NSZ i agentów londyńskich. W samej Warszawie wróg mierzy coraz celniej.

W lipcu został aresztowany i następnie zamordowany w Oświęcimiu członek KC PPR, wybitny działacz rewolucyjny w okresie międzywojennym, poseł na Sejm Śląski — Józef Wieczorek. „Zetknąłem się z nim w więzieniu w Zagłębiu Dąbrowskim — wspomina Bierut. — Był to górnik, wybitny społecznik, były powstaniec śląski, postać powszechnie znana i ceniona w Zagłębiu Śląsko-Dąbrowskim".

Następnie we wrześniu tegoż roku aresztowany został członek KC PPR Janek Krasicki. Podczas przewożenia wyskoczył z samochodu. Gestapowcy dali serię wystrzałów — Janek padł na ulicy. „Była to postać świetlana — mówi o nim Bierut. — Chłopiec 22-letni, o wyjątkowej inteligencji, nieustraszony, niezwykle oddany. Posiadał w organizacji młodzieżowej, której był przywódcą i w Partii olbrzymi autorytet. Jego śmierć była dla nas wszystkich bardzo ciężkim ciosem".

W listopadzie wrogowi udało się zadać ruchowi wyzwoleńczemu niezwykle dotkliwy cios. Gestapo ujęło sekretarza generalnego Partii — Pawła Findera i członka KC PPR Małgorzatę Fornalską. Umieszczono ich na „Pawiaku" i w ciągu wielu miesięcy poddawano torturom. Gestapowcy nie zdołali ich złamać. Pozostali nieustraszonymi przywódcami w wielkiej bitwie prowadzonej przez Partię klasy robotniczej o wolność i Jutro narodu, świecąc przykładem hartu, poświęcenia i wytrzymałości. W lipcu 1944 r. — u progu wolności — zostają oboje na Pawiaku rozstrzelani.

Szczególnie ciężko przeżywał Bolesław Bierut aresztowanie i dalszy tragiczny los Findera i „Jasi". Najdroższi towarzysze — najbliżsi przyjaciele. Finder był długoletnim współtowarzyszem niedoli więziennej. Z Jasią łączyło go wiele lat wspólnych trosk i radości w pracy partyjnej i serdecznej przyjaźni. Należała do tych bliskich osób, które zdając sobie sprawę z ogromnej wagi jego działalności dla sprawy, otaczały go najczulszą opieką. „W przededniu jej aresztowania — wspomina Bolesław Bierut — widziałem się z nią, wzięła ode mnie niepotrzebne mi już papiery. Jak mi coś nie było bezpośrednio potrzebne do pracy, starała się sama to przenieść, abym się niepotrzebnie nie narażał. Istotnie, kobietom w tych miesiącach było łatwiej poruszać się w Warszawie niż mężczyznom. Z „Pawiaka" otrzymałem od niej dwa razy „grypsy". Zdawała sobie sprawę, że jej położenie jest beznadziejne..."

Jest rzeczą dzisiaj stwierdzoną, że aresztowanie Pawła Findera, M. Fornalskiej, J. Krasickiego, jak i innych działaczy PPR spowodowane było przez elementy związane z reakcyjną delegaturą londyńską i współpracujące z gestapo, przez byłych dwójkarzy, którym Spychalski ułatwił przeniknięcie do oddziału informacji Sztabu Gwardii Ludowej. Prowokacje te były częścią składową całego arsenału plugawych środków, przy pomocy których reakcja polska usiłowała przeciwdziałać rosnącym wpływom PPR.

* * *

Mimo terroru, prowokacji i coraz silniejszego wiązania się z okupantem — topniały wpływy reakcji, wymykał im się z rąk rząd dusz nad tymi warstwami narodu, które jej dotąd jeszcze ufały. Wypadki na frontach wojny znakomicie potwierdzały prawdę od dawna głoszoną przez PPR. Zwyciężała Armia Radziecka, wypierając wojska hitlerowskie z terytorium ZSRR i zbliżając się do granic Polski. Imperialiści amerykańscy i angielscy, którym ostatecznie zaprzedała się reakcja londyńska w osobie Mikołajczyków, Raczkiewiczów, Sosnkowskich, Arciszewskich, demaskowali sami swą podstępną, prohitlerowską grę, odkładając z miesiąca na miesiąc, z roku na rok, utworzenie drugiego frontu przeciwko hitleryzmowi.

Kraj ze wzrastającą wiarą i ufnością odnosił się do zmagań Armii Radzieckiej, u której boku walczyły już dywizje polskie wyszkolone i uzbrojone przez sojusznika radzieckiego — darzył coraz większym zaufaniem całą nieustraszoną działalność Polskiej Partii Robotniczej i kierowanego przez nią demokratycznego frontu narodowego.

*) Zamieszczamy dalszy fragment książki, o życiu i działalności Towarzysza Bieruta, która wyjdzie z druku nakładem „Książki i Wiedzy". Porównaj nr nr 90, 91 i 93 „Trybuny Ludu" z dnia 30, 31 marca i 2 kwietnia br. oraz nr nr 81, 82, 83 „Gazety Pomorskiej" z dnia 3, 4 i 5-6 kwietnia br.

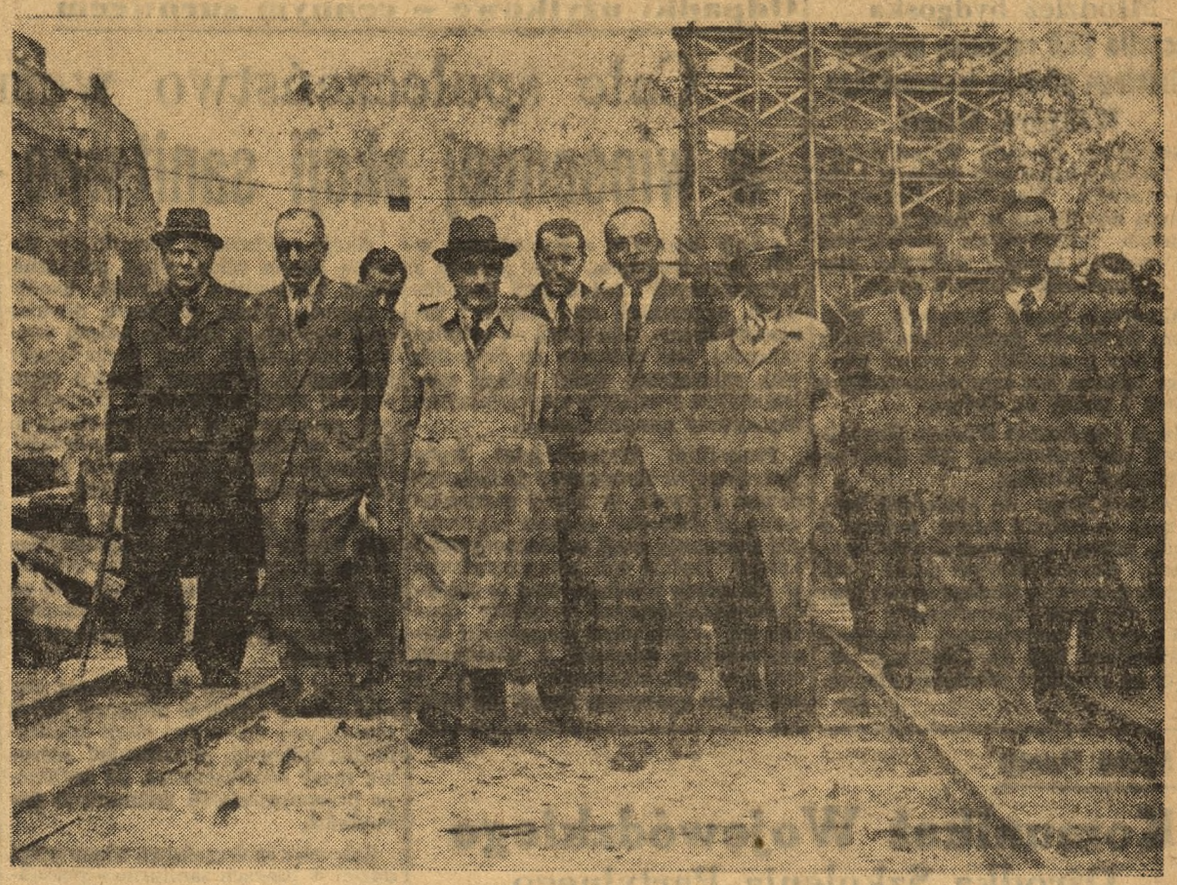

NA ZDJĘCIU: Prezydent RP BOLESŁAW BIERUT zwiedza budowę Trasy W—Z oprowadzany przez inżyniera Sigalina. Zdjęcie z czerwca 1948 roku. Fote CAF — Dąbrowiecki.

Przed wiosenną akcją siewną

105 ton zboża i 140 ton ziemniaków

zyskałaby gromada Pęperzyn, zagospodarowując 80 ha odłogów

Prace wiosenne w rb. rozpoczynają się pod hasłem „Każdy ha ziemi musi być obsiany, ani kawałka ziemi leżącej odłogiem".

Zagospodarowanie odłogów i ziemi opuszczonej da Państwu tysiące nowych ton zboża, a chłopom dodatkowe dochody ze sprzedaży zwiększonych plonów.

Dopilnowanie likwidacji odłogów w gromadzie jest zatem sprawą niezmiernie pilną i ważną, leżącą w interesie Państwa i każdego chłopa.

Trzeba jednak stwierdzić, że dotychczas nie wszystkie jeszcze Prezydia GRN posiadają wykazy ziemi leżącej odłogiem, co jest przecież wstępnym warunkiem w akcji likwidacji odłogów. Nie wszędzie jeszcze przystąpiono do zorganizowania zespołów uprawowych lub rozdziału ziemi pomiędzy pracujących chłopów.

I tak np. Prez. GRN w Jabłonowie II (pow. Brodnica) w przygotowaniach do wiosennej akcji siewnej „zapomniało" o opracowaniu wykazu odłogów. Nikt z pracowników Prez. GRN nie może dokładnie powiedzieć ile odłogów zagospodarowano lub ile znajduje się jeszcze do zagospodarowania w gminie.

Czyżby w gminie Jabłonowo II nie było odłogów?

Są, tylko Prez. GRN o tym nie wie. Np. w gromadzie Bukowiec leży odłogiem 33 ha ziemi.

W gromadzie Lemborg znajduje się 32-hektarowe gospodarstwo zaniedbane przez kułaka Jana Kędziorskiego, który uprawia zaledwie około 5 ha, a reszta leży odłogiem i nikt się tą sprawą nie interesuje.

Prez. GRN w Jabłonowie II niedostatecznie opiekuje się zespołami uprawowymi, skoro gospodarujący na 83 hektarach zespół w gromadzie Kamień rozpadł się. W gminie tej nie ma wykazu użytkowników ziemi funduszu rolnego, co w dużym stopniu utrudnia rozeznanie gruntów. Np. w gromadzie Budziszewo ukryto 10 ha uprawnej ziemi, która nie jest ewidencyjnie ujęta w wykazach gminnych. Takich wypadków jest więcej.

Z podobnym wypadkiem beztroski o zagospodarowanie odłogów spotykamy się w gminie Więcbork, powiatu sępoleńskiego. W gminie tej znajduje się 127 ha odłogów, do których zagospodarowania Prez. GRN nie przywiązuje większej wagi.

Zastanówny się, jakie straty ponosi gromada; gmina, a następnie cały powiat, jeżeli odłogi nie zostaną zagospodarowane. Np. tylko w jednej gromadzie Pęperzyn leży odłogiem już kilka lat 80 ha uprawnej ziemi, która nadaje się pod uprawę żyta, pszenicy, jęczmienia, ziemniaków itd. Gdyby odłogi w Pęperzynie chłopi rozdzielili między siebie lub stworzyli zespół uprawowy i obsiali 20 ha pszenicą, 30 ha żytem, 20 ha jęczmieniem i na 10 ha posadzili ziemniaki, to osiągnęliby duże korzyści.

Ile otrzymaliby chłopi dochodu w gotówce, przyjmując, że zbierają w tej okolicy 13 kw. żyta, 16 kw. pszenicy, 17 kw. jęczmienia i 140 kw. ziemniaków z hektara?

Otrzymamy: 20 ha razy 16 kw. = 320 kw. pszenicy, 30 ha razy 13 = 390 kw. żyta, 20 razy 17 = 340 kw. jęczmienia, 10 razy 140 kw. = 1.400 kw. ziemniaków.

W przeliczeniu na gotówkę, jeżeli zbiory nawet będą drugiego standartu, w cenie za 1 kw. pszenicy 112 zł, żyta 73 zł, jęczmienia 81 zł, ziemniaków 40 zł — otrzymamy za pszenicę: 320 kw. razy 112 zł = 35.840 zł, za żyto: 390 kw. razy 73 zł = 28.470 zł. za jęczmień: 340 kw. razy 81 zł = 27,540 zł, za ziemniaki: 1400 kw. razy 40 zł = 56.000 zł. Po podsumowaniu otrzymamy 147.850 zł.

Tyle w gotówce uzyskaliby chłopi gromady Pęperzyn, gdyby uprawiali odłogi.

Z obliczeń tych na przykładzie tylko jednej gromady widać, że warto podjąć pracę celem zagospodarowania odłogów. A cóż dopiero jeżeli podobne obliczenia przeprowadzimy w skali gminy, jeżeli zważymy, że np. gmina Kamień posiada aż 300 ha odłogów, których ziemia nadaje się pod uprawę.

Duże zadanie do spełnienia w dziedzinie zagospodarowania odłogów mają Prez. GRN, które ponoszą całkowitą odpowiedzialność za tę akcję.

Prez. GRN, Komitety Gminne, gromadzkie organizacje partyjne oraz cały aktyw wiejski może i powinien zmobilizować wszystkie siły do zwycięskiego przeprowadzenia wiosennej akcji siewnej przy pełnym zlikwidowaniu odłogów.

Stanisław Płodzidym

Do Towarzysza Bieruta

List przodownika pracy Tadeusza Kozłowskiego

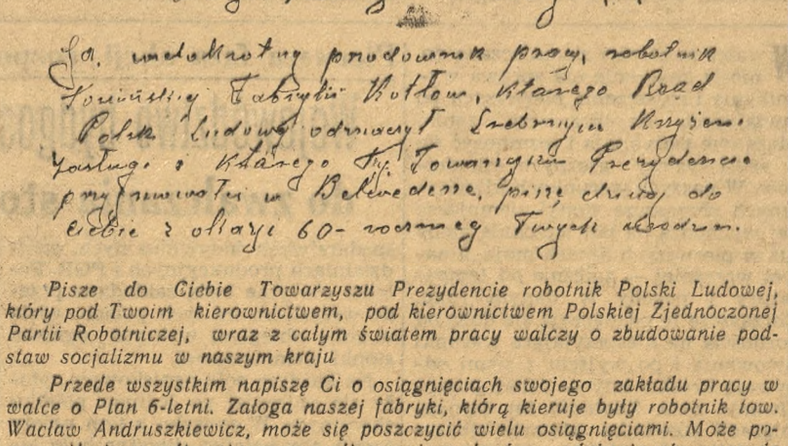

Pisze do Ciebie Towarzyszu Prezydencie robotnik Polski Ludowej, który pod Twoim kierownictwem, pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wraz z całym światem pracy walczy o zbudowanie podstaw socjalizmu w naszym kraju

Przede wszystkim napiszę Ci o osiągnięciach swojego zakładu pracy w walce o Plan 6-letni. Załoga naszej fabryki, którą kieruje były robotnik tow. Wacław Andruszkiewicz, może się poszczycić wielu osiągnięciami. Może poszczycić się przedterminowym realizowaniem planów produkcyjnych, a przede wszystkim tym, że ostatnio zdobyła we współzawodnictwie międzyzakładowym sztandar przechodni, ufundowany przez Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego. Nie łatwo nam było osiągnąć to zwycięstwo, ale nasza załoga wie, że zwycięstwo nie przychodzi bez walki, bo tego uczy nas nasza Partia, którą Ty, Drogi Towarzyszu prowadzisz.

Pisze do Ciebie Towarzyszu Prezydencie robotnik, przodownik pracy, który był przed rokiem Twoim gościem, wraz z wielu innymi przodownikami z całego kraju.

Tak się złożyło, że ja w latach 1933/35 pracowałem na Zamku w Warszawie przy zakładaniu instalacji centralnego ogrzewania i przy innych robotach. Pamiętam doskonale jak się tam z nami obchodzono. Prace prowadziliśmy tylko wtedy, kiedy sanacyjny prezydent był nieobecny w Warszawie, a gdy przyjeżdżał natychmiast usuwano nas z Zamku.

Jakże inaczej wyglądała nasza obecność dzisiaj w Belwederze. Przyjmowałeś nas Towarzyszu Prezydencie tak gościnnie i serdecznie, a my wszyscy, a wielu nas było, garnęliśmy się do Ciebie jak dzieci do ojca. W bezpośredniej serdecznej rozmowie z Tobą i innymi towarzyszami, członkami naszego Rządu, mówiliśmy o swoim życiu, o swojej pracy. Pamiętam doskonale jak Ty Towarzyszu Prezydencie osobiście interesowałeś się naszymi bolączkami i trudnościami, jak każdego wypytywałeś o nie, jak wskazywałeś jak należy z nimi walczyć. Z każdego Twego słowa, przebijało wielkie zainteresowanie sprawami i życiem robotników, wielka prawdziwa troska o nas ludzi pracy.

Drogi Towarzyszu Prezydencie, chwile spędzone w Belwederze stały się dla mnie niezapomnianym przeżyciem i były dla mnie bodźcem do jeszcze wydajniejszej pracy.

I dlatego, z okazji zbliżającej się 60 rocznicy Twych urodzin, postanowiłem napisać do Ciebie, postanowiłem przekazać Ci swoje uczucia, uczucia całej załogi naszej fabryki, przekazać Ci moje i nasze najgorętsze życzenia jak najdłuższych lat życia dla dobra i szczęścia naszego kraju i narodu.

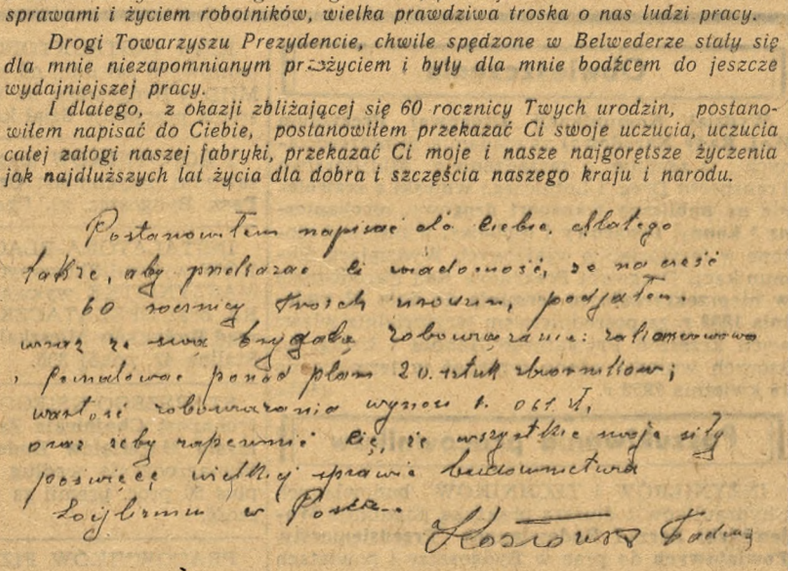

brygadier działu konserwacji Toruńskiej Fabryki Kotłów, odznaczony srebrnym krzyżem zasługi i srebrną odznaką Przodownika Pracy.

Młodzież bydgoska uczciła 150 rocznicę urodzin wielkiego pisarza francuskiego Wiktora Hugo

Staraniem Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej i Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju odbyła się w Bydgoszczy akademia młodzieżowa poświęcona 150 rocznicy urodzin wielkiego pisarza francuskiego Wiktora Hugo.

Akademię zagaił sekretarz Woj. Kom. Obrońców Pokoju tow. Kubiński, który podkreślił, że postać wielkiego pisarza jest symbolem walki o postęp i pokój na świecie.

Życie i twórczość Wiktora Hugo omówił przewodniczący ZW ZMP — Władysław Krupka.

„Wiktor Hugo — stwierdził tow. Krupka — piórem swoim walczył o pokój, postęp i sprawiedliwość społeczną. Gorąco miłował naród i dla narodu pracował. Dlatego dzieła jego są dla nas żywe i zrozumiałe".

W części artystycznej akademii wyświetlono film pt. „Nędznicy" oparty na powieści wielkiego pisarza.

(j)

Odpadki użytkowe — cennym surowcem

Całe społeczeństwo weźmie udział w wiosennej akcji sanitarno - porządkowej

Akcja sanitarno - porządkowa w roku bieżącym, jest jednym z podstawowych zadań Rad Narodowych, organizacji społecznych i zakładów pracy. Kwiecień — miesiąc czystości, jest wstępem do długofalowej, całorocznej walki całego społeczeństwa o należyty stan sanitarno-higieniczny naszych osiedli.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy podjęło niedawno uchwałę, w której sformułowane są wszystkie zadania tegorocznej wiosennej akcji sanitarno-porządkowej. Będzie ona przeprowadzona w zakładach żywienia oraz w zakładach produkujących artykuły spożywcze, w zakładach gospodarki komunalnej, w szkołach i ośrodkach wczasów młodzieżowych, a także w zakładach społecznej służby zdrowia.

Akcją sanitarno - porządkową zostaną objęte ulice, place publiczne, drogi, targowiska, podwórza domów i zagrody, klatki schodowe, piwnice oraz strychy, z których należy usuwać nieczystości, oraz bezużyteczne przedmioty. W czasie trwania tegorocznej akcji sanitarno - porządkowej powstaną na nieużytkowanych dotąd terenach trawniki i kwietniki. Uporządkowane będą również źródła zaopatrzenia w wodę do picia.

Uchwała Prezydium WRN zobowiązała Stację Sanitarno - Epidemiologiczną do szerokiej akcji uświadamiającej oraz do udzielania fachowej pomocy Komitetowi Akcji Sanitarno-Porządkowej i Zbiórki Odpadków Użytkowych.

Polski Czerwony Krzyż bierze również czynny udział w realizacji zadań tegorocznej wiosennej akcji sanitarno-porządkowej, mobilizując szerokie masy społeczeństwa do szybkiego przeprowadzenia wiosennych porządków.

Całe więc społeczeństwo winno wziąć udział w pracach sanitarno - porządkowych. Przyjemnie jest przecież chodzić czystą ulicą, siedzieć na ławce w parku, w którym nie widać kawałków papieru i odpadków jedzenia. Przyjemny jest pobyt na dworcu, poczcie, w urzędzie, kinie, utrzymywanych we wzorowym porządku.

Administratorzy domów i dozorcy winni także zwrócić uwagę na uporządkowanie śmietników, winni przestrzegać by były one stale szczelnie zamknięte, a śmieci w porę i regularnie wywożone.

Prezydium PRN w Inowrocławiu podjęło współzawodnictwo we wzorowym przeprowadzeniu akcji sanitarno - porządkowej z Bydgoszczą, Toruniem, Mogilnem i Szubinem. Powinno być więc ambicją społeczeństwa naszego miasta, żeby we współzawodnictwie tym nie zostać w tyle.

Z akcją sanitarno - porządkową ściśle wiąże się zbiórka odpadków użytkowych. Spotyka się jeszcze ciągle zjawisko niewłaściwego obchodzenia się z surowcami odpadkowymi. Wyrzucanie ich razem z nieużytkami, niszczenie odpadków, tłuczenie butelek — oto przykłady lekkomyślnego niszczenia cennych niekiedy surowców.

Odpadki użytkowe stanowią cenny surowiec dla naszego przemysłu, którego produkcja stale wzrasta. Np. skrawki materiałów, zużyte tkaniny wełniane i bawełniane — są cennym surowcem dla przemysłu włókienniczego i papierniczego. Dlatego też Prezydium WRN w swej uchwale w sprawie akcji sanitarno - porządkowej zobowiązało Centralę Odpadków Użytkowych i Centralny Zarząd Gospodarki Złomem do przeprowadzenia szerokiej propagandy o znaczeniu i wartości zbiórki odpadków użytkowych i do sprawnego odbioru zebranych odpadków.

Niektóre bydgoskie zakłady pracy mogą się poszczycić poważnymi osiągnięciami w zbiórce odpadków użytkowych. Np. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego — Hurtownia w Bydgoszczy, zajęło w skali ogólnokrajowej CPHS drugie miejsce w zbiórce odpadków użytkowych, dostarczając w roku ubiegłym do Centrali Złomu w Bydgoszczy około 18 tys. kg złomu.

Wszyscy pracownicy Bydgoskich Zakładów Papierniczych postanowili dostarczyć fabryce po 1 kg makulatury miesięcznie, w czasie od 1 stycznia do 31 czerwca br.

Załoga Bydgoskich Zakładów Papierniczych wzywa wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe, instytucje i organizacje społeczne, oraz szkoły woj. bydgoskiego, do podjęcia podobnych zobowiązań i do udziału we współzawodnictwie międzyzakładowym.

Nasi KORESPONDENCI FABRYCZNI piszą:

ROBOTNICY Z PZBM WSZĘDZIE ŚWIECĄ PRZYKŁADEM

Załoga Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn z zapałem realizuje swe zobowiązania powzięte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja. O wykonanie zobowiązań walczą nie tylko robotnicy pracujący w zakładach — ale również brygady zatrudnione w innych przedsiębiorstwach.

Praca monterów PZBM, którzy zostali wydelegowani dla wyremontowania wielkiego pieca obrotowego w Cementowni „Wysoka" na Śląsku, nie była łatwa. Trudności piętrzyły się wszędzie. Mimo to monterzy z PZBM realizując zobowiązanie oddali piec ten do użytku na dwa dni przed terminem. Dyrekcja Cementowni „Wysoka" w liście skierowanym do załogi PZBM wyraziła swą wdzięczność za przedterminowe uruchomienie pieca.

„Przedterminowe wykonanie zadań produkcyjnych przez monterów Waszych zakładów pozwoli nam na wyprodukowanie większej ilości cementu dla potrzeb naszego budownictwa" — czytamy m. in. w liście.

Wzorową postawą i solidną pracą wyróżnili się monterzy Leon Osiński i Józef Szkudlarz, którzy pomagali kolegom w usuwaniu trudności oraz poważnie przyczynili się do podniesienia wydajności pracy całej brygady.

A. J.

NAJLEPSI AKTYWIŚCI ZWIĄZKOWI ZBM CZŁONKAMI RADY ZAKŁADOWEJ

Ostatnio odbyło się w Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego w Bydgoszczy zebranie wyborcze do nowej rady zakładowej. Udział w zebraniu, prócz delegatów wzięli przedstawiciele Okręgowego Zw. Zaw. Prac. Bud. i Ceramiki, Partii, ZMP, Ligi Kobiet i dyrekcji.

Referat sprawozdawczy był dobrze przygotowany i dał dużo ciekawego materiału do dyskusji. Wszyscy dyskutanci, a było ich kilkunastu, poddali krytycznej analizie pracę rady zakładowej, zwracając uwagę na najbardziej zaniedbany odcinek jej działalności — na higienę pracy.

Dyskutanci stwierdzili również, że dotychczasowa rada zakładowa niejednokrotnie nie doceniała działalności ekipy łączności miasta ze wsią.

Dyskusję podsumował przedstawiciel Okręgowego Zarządu Związku Zawodowego Prac. Bud. i Ceramiki. Stwierdził on, że nowo wybrana rada zakładowa powinna wystrzegać się błędów, popełnianych przez ustępującą radę zakładową.

W czasie wyborów do nowej rady zakładowej wręczono nagrody pieniężne najlepszym aktywistom grup związkowych tow. tow.: Wrzeszczowi, Nowakowi, Krzemińskiemu, Rochowiakowi i Kowalskiemu.

Do nowoobranej rady zakładowej weszli najlepsi aktywiści z grup związkowych.

H. Trojanowski

ROBOTNICY ŻWIROWNI W KORONOWIE WYKONALI ZOBOWIĄZANIA

Załoga żwirowni w Koronowie w dniu 8 marca, dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta podjęła zobowiązanie wydobycia ponad plan 100 m sześc. żwiru na sumę 2.040 zł.

W dniu 2 kwietnia 1952 r. robotnicy żwirowni zakomunikowali, że swoje zobowiązania wykonali już w dniu 31 marca 1952 r.

Dzielnej załodze życzymy dalszych sukcesów.

Kazimierz Czarnomski

Z życia Partii

Komunikat Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego PZPR w Bydgoszczy komunikuje, że dla wykładowców kursu I i II stopnia oraz wieczorowych szkół partyjnych odbędą się zajęcia seminaryjne:

Dla wykładowców kursów II stopnia **KD Bydgoszcz Fabryczna** 8 kwietnia o godzinie 17, dla wykładowców kursów II stopnia **KD Szwederowo** 9 bm. o godz. 17 oraz dla wykładowców kursów I stopnia 11 bm. o godz. 17. Dla wykładowców kursu II stopnia **KD Kolejowa** 11 kwietnia o godz. 17, a 11 bm. godz. 15,15 dla wykładowców kursu II stopnia z PKP. dla wykładowców wieczorowych szkół partyjnych **KM PZPR Bydgoszcz** 10 kwietnia o godz. 17.

Na zajęciach seminaryjnych omawiane będą następujące tematy:

Dla wykładowców kursu I stopnia — „Budujemy podstawy socjalizmu w Polsce" oraz „Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1952", dla wykładowców kursu II stopnia — „ZSRR — kraj zwycięskiego socjalizmu" oraz „Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1952", dla wykładowców wieczorowych szkół partyjnych — „PZPR — kierownicza siła Polski Ludowej" oraz „Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1952".

Do zajęcia na temat „Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1952" należy przeczytać Notatnik referenta nr 5 pt. „Zadania gospodarcze 1952", artykuł Towarzysza Bieruta „Nasze najbliższe zadania" — („Nowe Drogi" I—II/31-32/1952 r.) E. Szyra — „Węzłowe zadania gospodarcze" — („Nowe Drogi" 6/30/1951 r.), Uchwałę Prezydium Rządu o projekcie Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1952 — („Trybuna Ludu" nr 34 z dnia 3 marca br.) oraz „Węzłowe zadania walki o plan 1952 r." — („Trybuna Ludu" nr 35 z dnia 4 marca 1952 r.)

Zajęcia seminaryjne dla wykładowców kursu I i II stopnia oraz dla wieczorowych szkół partyjnych — za wyjątkiem wykładowców kursów I i II stopnia z PKP — odbędą się w Ośrodku Szkolenia Partyjnego ul. Gen. Stalina 11.

* * *

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego zawiadamia, że 9 kwietnia o godz. 17 odbędzie się w sali Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego, ul. Stalina 11 odczyt pt. „Partia bolszewików w okresie przejścia do pokojowej pracy nad odbudową gospodarki narodowej".

Na odczyt ten KW zaprasza kierowników i uczestników grup samokształcenia oraz kierowników szkół wieczorowych.

* * *

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Fabryczna zawiadamia sekretarzy podstawowych org. part., że dziś 8 kwietnia o godz. 17 odbędzie się kurs samokształceniowy w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego.

II liga piłkarska

WARSZAWA. — W rozpoczętych w niedzielę rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo II ligi uzyskano następujące wyniki:

GRUPA II

Gwardia (Warszawa) — Włókniarz (Widzew) 5:0 (2:0).
Spójnia (Tomaszów) — Kolejarz (Olsztyn) 0:2 (0:0).
Włókniarz (Radom) — Gwardia (Białystok) 0:0.
Stal (Starachowice) — Spójnia (Warszawa) 2:1 (2:1).
Włókniarz (Chodaków) — WKS Lotnik (Warszawa) 1:2 (1:1).

GRUPA III

Budowlani (Opole) — Stal (Zielona Góra) 7:0 (3:0).
Górnik (Zabrze) — Stal (Sosnowiec) 0:1 (0:1)
Górnik (Radzionków) — Górnik (Bytom) 2:1 (1:0).
Stal (Lipiny) — Górnik (Knurów) 2:0 (1:0).
Stal (Wrocław) — Górnik (Wałbrzych) 1:1 (1:0).

GRUPA IV

Budowlani (Przemyśl)— Włókniarz (Chełmek) 2:2 (1:1).
Gwardia (Lublin) — Włókniarz (Krosno) 2:1 (1:1).
Ogniwo (Częstochowa) — Włókniarz (Kraków) 1:1 (1:1).
Ogniwo (Tarnów) — Gwardia (Kielce) 2:0 (0:0)
Stal (Nowa Huta) — OWKS (Lublin) 2:1 (0:0).

KĄCIK KOLPORTERA

W Powszechnych Spółdzielniach Spożywców kolportaż prasy jest utrudniony ze względu na rozdrobnienie zakładu na szereg punktów.

Konieczna jest tam przeto należyta mobilizacja całego aktywu politycznego dla sprawy propagowania prasy.

Sekretarz podst. org. part. przy PSS w Świeciu tow. Gajli osobiście mobilizuje cały aktyw w kierunku popularyzowania prasy i dzięki temu każdy pracownik PSS abonuje przeciętnie po 2 egz. różnych gazet.

* * *

Podstawowa organizacja partyjna i rada zakładowa na terenie PKP Laskowice nie interesują się należycie czytelnictwem prasy partyjnej.

„Gazetę Pomorską" abonuje tam 10 proc., „Trybunę Wolności" 6 proc. ogólnego stanu pracowników.

W ogóle żadnych gazet nie abonuje stacja, a odcinek propagandy tylko niewielką ilość „Trybuny Wolności".

Podst. org. part. powinna postawić sobie za zadanie uregulowanie stanu prasy w dostatecznych ilościach, tak — jak posiada np. składnica nr 2.

Należy przeanalizować stan czytelnictwa na podstawie sprawozdania kolportera zakładowego i wyciągnąć należyte wnioski przed przesłaniem sprawozdania do Komitetu Powiatowego w Świeciu.

Śladami korespondencji nieopublikowanych

Maksymilian Wietrzykowski — Bydgoszcz. Kierownictwo Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy zawiadamia że przystąpiono do naprawy odcinka drogowego oraz że nieaktualne afisze zostały usunięte.

Co? - gdzie? - kiedy?

KINA

POMORZANIN — „Młodość Chopina" (15,30, 18 i 20,30).
POLONIA — „Człowiek bez jutra" (17 i 19).
ORZEŁ — „Skrzydlaty dorożkarz" (17 i 19).
WOLNOŚĆ — „Błękitne mieczе" (16, 18 i 20).
GRYF — „Skandal w Clochemerle" (17 i 19).
BAŁTYK — „Płomienie" (17 i 19).
MIR — „Grzesznicy bez winy" (19).
ROZMAITOŚCI — „Program aktualności" (16—23).
KORONOWO — Kino BRDA — „Raczek się spóźnia"
SOLEC KUJAWSKI — Kino WOLNOŚĆ — „Zasadzka".

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Dziś „Wieczór Trzech Króli" o godz. 19.

TEATR MŁODEGO WIDZA

Gościnny występ „Baju Pomorskiego".

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki — „Sztuka i życie". Wstęp wolny. Wystawa otwarta od godziny 10—13 i od 16—19.

Ul. Dworcowa 83 — „LPŻ w walce o pokój".

DYŻURY

Apteka nr 13, ul. 1 Maja 27, tel. 23-14 i Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

RADIO
Wtorek, 8 kwietnia.

Program lokalny: 6.15 Program lokalny dnia. 6.17 Komunikaty. 14.30 Koncert orkiestry PR pod dyr. Arnolda Rezlera, śpiewa E. Gwieździńska — sopran, O. Martusiewicz — fortepian. 16.00 Wszechnica Radiowa. 16.30 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Ulubione utwory. 17.15 Z wędrówek po Pomorzu — audycja słowno-muzyczna pt. „Miasto mojego ojca". 18.30 Wszechnica Radiowa. 18.50 Audycja dla młodzieży — „Jak ze tempowcy likwidowali odłogi" 19.05 R. Strauss — poemat symfoniczny „Sowizdrzał". 19.20 „O czym mówi wieś".

Sztuka i życie

Pod takim tytułem Centralne Biuro Wystaw Artystycznych otwarło wystawę w Pomorskim Domu Sztuki.

Wystawa czynna jest od dnia 6 kwietnia codziennie, prócz dni świątecznych, w godzinach od 10 — 13 i od 16 — 19.

Wstęp na wystawę bezpłatny.

Do naszych Czytelników

Opłacanie prenumeraty zleconej u listonoszy lub w placówkach pocztowych jest najtańszym i najpraktyczniejszym sposobem regularnego otrzymywania „Gazety Pomorskiej".

Przy dokonywaniu wpłaty, która wynosi w prenumeracie zleconej, miesięcznie 4,50 zł. — kwartalnie 13,50 zł. — nie trzeba wypełniać blankietów i nie ponosi się dodatkowych kosztów przesyłki pieniędzy.

„Gazeta jest doręczana przez listonoszy do mieszkań prenumeratorów. Urzędy pocztowe i listonosze przyjmują wpłaty na prenumeratę zleconą do 15 każdego miesiąca, na miesiąc następny.

Pierwsza faza akcji rozpoczęta

Województwo bydgoskie przygotowuje się do zwalczania stonki ziemniaczanej

W walce ze stonką ziemniaczaną do niosłe znaczenie ma sprawa wyszukania i zniszczenia pierwszych pojawiających się chrząszczy, zanim zdążą one złożyć jaja i rozmnożyć się w setki tysięcy groźnych szkodników. W naszych warunkach klimatycznych chrząszcze stonki ziemniaczanej wychodzą na powierzchnię gleby już w pierwszych dniach maja, a nawet wcześniej — zależnie od temperatury i pogody w danym roku. Chrząszcze te odznaczają się dużą odpornością na niesprzyjające warunki bytowania i po wyjściu z ziemi odbywają krótkie loty — celem poszukiwania żeru. Zdolność tej czynnej migracji szkodnika stwarza olbrzymie niebezpieczeństwo gospodarcze, ponieważ chrząszcze stonki rozpraszając się pojedynczymi okazami, tworzą szereg nowych ognisk łatwych do przeoczenia, zwłaszcza na dużych obszarach upraw ziemniaczanych.

Wiosennym wędrówkom chrząszczy stonki można zapobiec i zlokalizować szkodnika w rejonach jego dotychczasowego występowania jedynie drogą zakładania chwytnych poletek z roszczonych ziemniaków.

Poletka chwytne zdały już egzamin w latach poprzednich.

Ze względu na masowe pojawienie się stonki w roku ubiegłym w województwie bydgoskim, zwłaszcza w powiatach: żnińskim, mogileńskim, wyrzyskim, inowrocławskim i innych, zastosowanie tej metody na szeroką skalę staje się naglącą koniecznością.

W województwie bydgoskim założonych zostanie 2.500 poletek w gospodarstwach indywidualnych, spółdzielniach produkcyjnych i PGR. Poletka chwytne będą zakładane przede wszystkim na tych polach, gdzie w roku ubiegłym wykryto ogniska stonki ziemniaczanej.

Na każdym polu ogniskowym założy się najmniej po jednym poletku chwytnym. W związku z tym należy dążyć, aby poletko chwytne było założone jak najbliżej punktu, na którym znaleziono w 1951 r. zarażone stonką krzaki ziemniaków. Ilość poletek dla każdej gminy wyznaczają Wydziały Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Powiat. Rad Narodowych. Podstawowym momentem warunkującym dobre wyniki tej akcji jest uzyskanie jak najwcześniejszych wschodów ziemniaków — równocześnie z pojawieniem się chrząszczy, a więc już w pierwszych dniach maja.

Dlatego też na początku marca br. zostały wyłożone do roszczenia kłęby ziemniaków odmian wczesnych. Podkiełkowanie ziemniaków przeprowadza się w pomieszczeniach słonecznych o temperaturze pokojowej 15 stp. C. Na 1 poletko chwytne o obszarze 50 — 100 m kw. wyłożono 50 kg ziemniaków.

Prawidłowe roszczenie ziemniaków będzie trwało około 40 dni. Po kilkunastu dniach wyłożone ziemniaki do roszczenia w skrzynkach muszą być przebrane celem usunięcia kłębów ze psutych, nieskiełkowanych. Następnie trzeba przełożyć górną warstwę na dół i odwrotnie. Ziemniaki kiełkowane na drutach lub sznurach winny być również przebrane i obracane do światła tak, aby wszystkie kiełki równomiernie wyrastały. W ciągu ostatnich paru dni przed wysadzeniem wskazane jest przeniesienie skiełkowanych ziemniaków na kilka godzin do chłodniejszego pomieszczenia. Podkiełkowane ziemniaki przenosimy do wysadzenia w pole bardzo ostrożnie, aby nie obłamać kiełków. Ziemia na poletku winna być nawożona obornikiem i uprawiona jak pod ziemniaki wczesne. Roszczone ziemniaki wysadzane będą na poletkach około 20 kwietnia. Wysadzać należy pod motykę lub łopatę w odstępach 30 — 50 cm, lub 35 na 35 cm — wierzchołkiem do góry. Ziemniaki o kiełkach nitkowatych lub porażonych ospowatością należy usunąć, sadząc jedynie kłęby posiadające kiełki dorodne, grube, dobrze osadzone na bulwie wielkości do 3 cm. Przykryć niezbyt wysoko 2-centymetrową warstwą ziemi nad kiełkami, aby nie opóźnić wschodów. Wysadzone na poletkach chwytnych ziemniaki roszczone muszą być zabezpieczone od wiosennych przymrozków. W wypadku spodziewanego przymrozku trzeba wysadzone ziemniaki przykrywać sianem, słomą lub kołpaczkami papierowymi.

Zabiegi pielęgnacyjne polegają na stosowanym obsypywaniu i pieleniu jak przy normalnej uprawie wczesnych ziemniaków. Ponieważ poletka chwytne zakłada się w tym celu, aby zwabić, a następnie zniszczyć chrząszcze stonki, które wcześnie na wiosnę wychodzą z gleby, należy ziemniaki często i dokładnie przeglądać.

Przeglądanie ziemniaków na założonych poletkach winno być dokonywane przez właściciela codziennie w godzinach południowych. Poszukiwanie stonki na poletkach należy przeprowadzać w okresie od wyjścia ziemniaków do pierwszej lustracji ogólnej. W wypadku znalezienia okazów stonki ziemniaczanej na poletku, należy natychmiast powiadomić sołtysa, a zebrane okazy owadów przesłać w butelce z naftą do Prez. Gminnej Rady Narodowej. Ziemniaki z poletka chwytnego mogą być wykopane dopiero po pierwszej lustracji ogólnej, której termin ustali Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Stacja Ochrony Roślin.

Jan Handzlik
Inspektor Stacji Ochrony Roślin

KOMUNIKATY

* Koło terenowe Ligi Kobiet Bydgoszcz—Szwederowo zawiadamia, że dziś o godz. 18 odbędzie się w lokalu Komitetu Dzielnicowego FZPR Bydgoszcz—Szwederowo, Plac Pawła Findera 10 zebranie miesięczne członków koła.

* Dziś o godz. 18 w sali NOT, ul. Wyzwolenia 5 wygłoszony zostanie odczyt pt. „Jak wykonać beton o żądanej wytrzymałości".

* Dnia 9 kwietnia o godz. 18 odbędzie się zebranie Zespołu Miłośników Akwariów i Terariów przy ZZK Bydgoszcz w świetlicy przy ul. Rycerskiej 20.

(B) Dziś tj. dnia 8 kwietnia o godz. 18 w świetlicy PPK „Ruch" odbędzie się miesięczna odprawa kioskarzy z terenu miasta Bydgoszczy. Obecność obowiązkowa.

Obwieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium Woj. Rady Narodowej zawiadamia zainteresowanych, iż zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Transportu Drog. i Lotniczego **wnioski o zezwolenie na publiczny transport drogowy, mechaniczny i konny, towarowy i osobowy,** winny być złożone w terytorialnie właściwych Wydziałach Komunikacji Drogowej Prezydiów Rad Narodowych **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 kwietnia 1952 r.** za pośrednictwem terytorialnie właściwych Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług, do których wnioski winny wpłynąć w terminie do 15 kwietnia 1952 r. (485k

Poszukiwania pracowników

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW budowlanych i hydraulików z dłuższą praktyką poszukuje **Wojewódzki Zarząd Budowlanych Przedsiębiorstw Powiatowych** do prac w Bydgoszczy i powiatach województwa bydgoskiego. Zgłoszenia kierować W.Z.B.P.P. Bydgoszcz, Chodkiewicza 11. (458K

Kilku INSTRUKTORÓW-REWIDENTÓW finansowych zatrudni od zaraz **Wojewódzkie Biuro** MHD w Bydgoszczy, ul. Wierzbickiego nr 3. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. (478k

2 ROBOTNIKÓW magazynowych i WOŹNICĘ zatrudni natychmiast **Centrala Rolnicza Zakłady Pasz,** Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza 24. (483k

INSTALATORA-BLACHARZA, 3 ROBOTNIKÓW wykwalifikowanych do prac remontowych, MASZYNISTKĘ wykwalifikowaną, INSPEKTORA oraz SPRZĄTACZKĘ zatrudni **Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych** Bydgoszcz, ul. Gen. Stalina 42, pokój 305. (484k

STARSZEGO KSIĘGOWEGO poszukują od natychmiast **Chojnickie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych** w Chojnicach. Wynagrodzenie według grupy II/K siatki płac plus 50 proc. premii za terminową sprawozdawczość. (480k

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do magazynów i transportu zatrudni **Rejonowa Składnica Przemysłu Chemicznego** w Bydgoszczy, Dworcowa 83. (481k

Uwaga PGR! (482k)

Spółdzielnia Pracy „JUTA"
Bydgoszcz, Poznańska 36
przyjmuje do naprawy:
worki i plandeki oraz wykonuje nowe plandeki
z własnego i powierzonego materiału.

Ogłoszenia drobne

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 163. (453K

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM rower męski dobrym stanie. Bydgoszcz, Sniadeckich 57/9. (1120g

ZGUBY

ZGUBIONO zaświadczenie wojskowe wydane przez RKU Chojnice Nr 068247. Konrad Ropiński, Rytel, pow. Chojnice. ((1113p

ZGUBIONO na linii kolejowej Tczew—Hel teczkę skórzaną zawierającą kartę meldunkową, zaświadczenie z pracy, książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko Pfeifer Jerzy, Chojnice. (1118p

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"

REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji 47-60. Dział sportowy i miejski 47-60. Działy terenowy, depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych ul. Dworcowa 12, telefon 48-99 i 41-90. — Sekretariat 47-99.

Redakcja nocna 47-89.
Korektornia 38-73.
Administracja 48-96 i 48-56.

Kolportaż: Prenumerata zbiorowa 19-51, sprzedaż komisowa 19-51, prenumerata pocztowa i indywidualna 19-50, reklamacje centrala 27-90, wewn. 007.
Biuro Ogłoszeń: Bydgoszcz, Dworcowa nr 16, tel. 48-08.

E-3-10585

Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO „GAZETA POMORSKA" nr VI-18-62.

Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz

form. 75/115,5, rodzaj druk mat., klasa VIII, gramatura 50 g.